Nr. 226. **Piątek, 3 Października 1890.** **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż na bywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct.,
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 18 września b. r., najmiłościwiej zatwierdzić wybór:

1. Franciszka Wolfartha, właściciela dóbr Kurzany, na prezesa, zaś Franciszka Wolskiego, notaryusza w Brzeżanach, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Brzeżanach.

2. Teofila Żurowskiego, właściciela dóbr Beresko, na prezesa, zaś Józefa Jordana, właściciela dóbr w Olszanicy, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Lisku.

3. Adama Jędrzejowicza, właściciela dóbr w Staremmieście, na prezesa, zaś Jana Pogonowskiego, notaryusza i burmistrza w Rzeszowie, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Rzeszowie.

4. Feliksa hr. Koziebrodzkiego, na prezesa, zaś Jana Moronga, rz. kat. proboszcza w Skałacie, za zastępcę prezesa Rady powiatowej w Skałacie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela młodszego, Karola Rokickiego, w Pasiecznej, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Pasiecznej; tymczasowego nauczyciela, Grzegorza Metelskiego, w Palikrowach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Czernicy; tymczasową nauczycielkę młodszą, Weronikę Janicką, w Buczaczu, stałą nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły etatowej żeńskiej w Buczaczu; tymczasową nauczycielkę, Maryę Bobińską, w Markowcach, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Uhornikach.

Obwieszczenie.

Z powodu wygaśnięcia zarazy pyskowej i racicowej w Kałuszu, uchyla się tutejsze rozporządzenie z dnia 2 sierpnia b. r., l. 54.908 i zezwala się ładować i wyładowywać zwierzęta racicowe na stacyi kolejowej w Kałuszu, przy zachowaniu obowiązujących w tym względzie rozporządzeń i z tem nadmienieniem, że przy wywozie świń po za granicę kraju stosować należy postanowienia rozporządzenia ministeryalnego z dnia 8 grudnia 1889 r. Dz. u. p. Nr. 188.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 16 września b. r. l. 36.888 komisya reambulacyjna wraz z rozprawą ekspropryacyjną, z powodu projektowanego przekształcenia stacyi w Rzeszowie, c. k. uprz. kolei Karola Ludwika odbędzie się w Rzeszowie na dniu 21 października b. r.

Wykazy gruntów, zająć się mających, wyłożone będą wraz z odnośnemi planami, stosownie do §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 dz. p. p. nr. 30, w kancelaryi obszaru dworskiego i urzędu gminnego w Ruskiej wsi, tudzież w magistracie w Rzeszowie przez 14 dni, do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni w c. k. Starostwie w Rzeszowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t.: „P. Owidyusza Nasona Pisma wybrane. Wydanie H. S. Sedlmayera, do potrzeb gimnazyów polskich zastosował St. Bednarski. W Wiedniu i Pradze. Nakładem F. Tempskiego 1890“, w poczet książek, dozwolonych do użytku w gimnazyach z językiem wykładowym polskim.

Cena egzemplarza brosz. 65 ct. oprawnego 80 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 października.

Dla konserwatywnego gabinetu w Anglii zaszedł w wewnętrznej polityce zwrot bardzo pomyślny. W polityce tej bowiem była od pewnego czasu, najtrudniejszem zadaniem kwestya irlandzka, która niepokoiła każdoczesny parlament i narażała ministrów pojedyńczych lub całe ministerstwo na wyrzuty ze strony liberalnych. Powtórzyło się to i przy ostatnich aresztowaniach kilku deputowanych irlandzkich. Byli nawet tacy i to w obozie zachowawczym, którzy powątpiewali, czy zrobił dobrze p. Balfour, minister dla Irlandyi, poleciwszy władzom ścigać energicznie agitatorów Obawiano się, że rozdrażni to lud irlandzki. Stało się tymczasem zupełnie przeciwnie. Dzienniki irlandzkie skonstatowały z wyrzutem, a angielskie z zadowoleniem, że lud irlandzki bynajmniej się nie rozjątrzył W wielu okolicach mieli oświadczyć dzierżawcy, że jakkolwiek gotowi są bronić sprawy narodowej, to z drugiej strony dokuczył im już bardzo teroryzm ligi, w sprawach ekonomicznych.

W chwili więc, gdy przywódcy irlandzcy mniemali, że aresztowania ich obudzą zapał, przyszło do rozdwojenia w obozie narodowym, ponieważ partya umiarkowańsza głośno oświadcza, iż nie widzi celu w nieustannym odrywaniu rolników od pracy. Takby zaś być musiało, gdyby dzierżawcy usłuchali odezw skrajnych członków ligi narodowej i nie płacili tenut dzierżawnych. W takich bowiem razach przychodzi do przymusowego rugowania z folwar-

---

35)

LINOSKOCZKA

POWIEŚĆ

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

Część druga.

(Ciąg dalszy).

XXVII.

W półtora roku później siedziałem w Zakopanem, pisałem trzeci tom powieści i oddychałem pełną piersią. Byłem skory nieraz przypuszczać, że cały przeciąg czasu, spędzony w rodzinie Kostorajskich był złym snem rozgorączkowanego organizmu, gdyby mi go nie przypominały częste listy pani Maryi, z którą pozostawałem w korespondencyi.

Ona też mi przesyłała tak uspokajające wieści o Jerzym, iż mimo projektu mojego odszukania go wtedy w jesieni, powstrzymałem się od tego kroku i postanowiłem nawet tę zimę spędzić w górach.

Państwo Jerzowie po podróży, trwającej przeszło czternaście miesięcy, w ciągu której przebiegli całą Europę, bo byli we Francyi, Paryżu, Ostendzie, Wiedniu, Nicei i Florencyi, Medyolanie i Rzymie, Neapolu i Monachium, powrócili do Warszawy i zjechali się tamże z hrabiną i panią Tadeuszową, jakoteż z Sumowskimi.

Z listów pani Maryi wiał spokój i zadowolenie; najlepszy był to więc probierz, że i Jerzy był szczęśliwym.

W grudniu pisała:

„Jerzowie powrócili z długiej podróży poślubnej i wyglądają doskonale. Jerzy wyprzystojniał, choć się zmienił nie do poznania. On dawniej, taki marzyciel, spokojny i *fêneant*, zrobił się czynnym, ciągle w projektach i pomysłach, w akcyi i werwie. Ona prawdziwie wypiękniała, *elle devient une belle femme*. Oboje zajęci restauracyą pałacu. Pierwsze piętro i westybul już wykończone i jest nadzieja, że tej zimy jeszcze dadzą wielki bal. Ten pospiech nawet mnie martwi, bo co to musi kosztować!“

Pewny więc, że w takim stanie rzeczy, panu Leonowi na nic bym się przydać nie mógł, a zresztą nie odbierając od niego żadnego bodźca do opuszczenia mej kryjówki, pragnąłem nie ruszać się jak najdłużej.

Zresztą wiele w mej pamięci się zatarło, wiele zagadek nierozstrzygniętych pozostało i często życzenie pana Leona, bym zawsze miał Jerzego na oku, uważałem za dziwactwo.

Nieraz wieczorem, zmęczony pisaniem, odkładałem pióro i przysłuchując się zimowej melodyi szumiących lasów, bezwiednie wyobraźnią, w tamte przenosiłem się czasy. Wtedy te osoby robiły mi wrażenie postaci z romansu Montépina.

Zagadkowy pan Leon, despotyczna matrona. przez salon na wszystko patrząca pani Marya, były to chyba nie tegoczesne figury. A te sceny, te spacery, te bale, ta wizyta u Nory.... to wszystko! czy było jawą, czy snem, w którym czyjeś i gorący udział brałem?

Ale autor, który zawsze we mnie siedział, kazał mi zgłębiać te wspomnienia. Ileż ja bezsennych nocy spędziłem, dociekając, wśród ciemności, po co pan Leon mnie hojnie utrzymywał, po co wtedy chodził dwukrotnie do cyrku, dlaczego był z pozoru obojętnym dla człowieka, nad którego losem jak bóbr płakał, dlaczego wtedy wyjechał, dlaczego znów wtedy odegrał rolę filantropa?... i to jeszcze i owo. Tysiące było tych tajemnic w działaniu jego, które mu słusznie, jeśli zawsze był takim, robiły opinię dziwaka.

A Jerzy? ten sympatyczny, opanowany przez dwie kobiety młodzieniec, czy on się rzeczywiście kochał w tej Norze? także baletnicy z tysiąca i jednej nocy....

W gorączce zwykle usypiałem nad ranem, ile razy mnie te wspomnienia owładnęły, a tajemniczy ich urok nie pozwolił mi ich od razu rozpędzić.

— Dziwne życie! dziwni ludzie! — szeptałem.

Tak byłem usposobiony, gdy raz, jakoś w połowie marca, równocześnie w odstępach prawie kilkodniowych, otrzymałem trzy listy, z których każdy z osobna byłby mi nic do myślenia nie dał, a które razem odczytane, głęboko mnie zastanowiły.

Pierwszy z nich, pochodził od pani Maryi, która już na samym jego końcu, zapełniwszy trzy stronnice światowemi wiadomostkami, pisała:

„Powoli, ale coraz silniej dochodzę do przekonania, iż tylko egoistom na tym świecie dobrze. Ludzie *pour la plupart* nie umieją oceniać powieści nawet, a uczucie wdzięczności bywa im wstrętne. Dezilużye i dezilużye! oto nasze życie. Ma racyę stryj Leon i nieraz sama siebie pytam, czy on.... nie najmądrzejszy z nas? Czy nie zauważyłeś kuzynek w swych obserwacyach, że majątek z serc robi kamienie. Rozpisałam się, a tu już brak miejsca. Odczytuję sama siebie i truchleję, byś nie przypuścił, że myślę o Jerzym. *L'excellent garçon!* On zawsze będzie mi najdroższym. Ale, nie jego wina... całą gotówkę włożył w urządzenie i zrestaurowanie tej rudery, a pokazało się też, że w Tyniatyskach *il n'y a pas moyen d'habiter*, a w Szlatynie chałupka, a w Derżanie, dwór sobie *et Stefa n'en veut pas entendre*..., Przyjedź kuzynek, bo nam bardzo brakujesz.“

Ten list mi nic więcej nie mówił, prócz tego, że Jerzy wsadził już w podróż i restauracyę dwóch pałaców około sto ośmdziesiąt tysięcy rubli, które miał gotówką w chwili ożenienia się, i że pani Marya doznawała rozczarowania, bo myślała poczciwa, że tak urządziwszy egzystencyę brata i dawszy mu za teścia milionera, nie zobaczy go nigdy w braku.

Braku być nie mogło, ale zawsze musiały tam być jakieś materyalne kwestye.

W kilka dni po tym liście, dostałem pierwszy list od Jerzego. Donosił mi on, co robił, co robić zamierzał i wreszcie znów na czwartej stronnicy pisał, swym stylem jędrnym i żwawym, ale nie jasnym. Pisał tak, jak mówił, ale gdy mówił, to gra ożywionej fizyonomii jego, zapełniała aż nadto wszystkie luki.

„Drogi mój! Aż dwa apartamenta czekają na ciebie w Warszawie, jeden stary u Maryni, drugi nowy, śliczny, u mnie. Niebawem, późno, gdy mnie tak coś rozbierze, to sobie myślę: „„gdyby tak on w nim siedział“. A i w dzień byś mi się przydał. Oszukują mnie! Wyzyskują! gorzej jak Delvoder. Przy-

ków, co pociąga za sobą rozstrój w gospodarstwie i w całych rodzinach.

Gdy więc obecnie pięciu najwybitniejszych przewódców i posłów uwięziono za podburzanie, znaleźli się równocześnie i tacy odważni, którzy wypowiedzieli prawdę i przyznali, że liczne warstwy ludowe skarżyły się jawnie, iż więcej cierpią wskutek teroryzmu własnych rodaków, niż rozporządzeń władz angielskich. Opinia ta stała się głośną z równoczesnem rozpoczęciem procesu przeciw pięciu oskarżonym w Tipperary. Akt oskarżenia jest bardzo zwięzły i sprawił wielkie wrażenie. Prokurator bowiem nie mówi już nic o kwestyi politycznej, ale wylicza jedynie czyny karygodne, w oczach jakiegokolwiek rządu. Oświadcza on krótko, że dowiedzie szczegółowo istnienia zmowy przeciw wypłacaniu rat dzierżawnych, lecz zmowy wymuszonej siłą, postrachami a w razie oporu, nawet czynami występnemi. W drugiej części aktu oskarżenia, udowadnia prokurator, że dzierżawcy, którzy uiszczali umówione czynsze, musieli także opuszczać folwarki pod grozą teroryzmu, zorganizowanego wyłącznie w tym celu. Rozprawę odroczono w sądzie do przyszłego piątku, ale dziś już konstatują dzienniki angielskie, że dzięki energii i naturalnemu traktowaniu sprawy przez rząd konserwatywny, straciła kwestya irlandzka wiele cech drażniących, a tem samem ułatwione zostało rządowi dalsze jej traktowanie. Panuje nie mniejsze zadowolenie i z tego, że opinia pesymistyczna doznała zawodu, a polityka rządu konserwatywnego okazała się racyonalną.

Sprawy krajowe.

(*Projekt rozszerzenia ustawy o ubezpieczeniu robotników przemysłowych na robotników rolnych i leśnych*).

Czynności organizacyjne, odnoszące się do ubezpieczenia przemysłowych robotników i urzędników, na wypadek choroby, w istniejących na podstawie ustawy z dnia 30 marca 1888 dz. p. p. nr. 33 kasach dla chorych, są już na ukończeniu. Wskutek tego postanowiło Ministerstwo spraw wewnętrznych przystąpić do rozstrzygnięcia kwestyi, co do możności rozszerzenia obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby, także na robotników i urzędników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach rolnych i leśnych. Według §. 3 powołanej ustawy, ma być ubezpieczenie na wypadek choroby robotników rolnych i leśnych, uregulowane osobnemi ustawami krajowemi, a gdy przy ułożeniu odnośnych projektów ustawy, są wielkiej wagi stosunki specyalne pojedyńczych krajów, przeto Ministerstwo rolnictwa przed przystąpieniem do rokowań w tej sprawie z Ministerstwem spraw wewnętrznych, postanowiło zasięgnąć szczegółowych w tym względzie informacyj od władz, korporacyj i organów, obznajomionych ze stosunkami kultury krajowej.

Ministerstwo, przesyłając zarys projektu swego, zażądało przedewszystkiem wyjaśnienia na następujące pytania:

1. Czy i o ile zachodzi w kraju potrzeba ubezpieczenia robotników rolnych i leśnych na wypadek choroby, względnie gdzie i w jaki sposób już obecnie robotnicy rolni i leśni, są na wypadek choroby ubezpieczeni?

2. Dla których kategoryj tych robotników (najemnicy dzienni, czeladź służebna i t. d.) okazuje się większa, a dla których mniejsza potrzeba ubezpieczenia, na wypadek choroby; jak daleko sięgać ma obowiązek ubezpieczenia robotników rolnych i leśnych; względnie czy i którzy robotnicy i pod jakiemi warunkami mogą być uwolnieni od ubezpieczenia zupełnie lub częściowo; wreszcie, w jaki sposób należałoby uregulować obowiązek ubezpieczenia tych osób, które tylko chwilowo w przedsiębiorstwach rolnych i leśnych za wynagrodzeniem są zatrudniane?

3. Czy dochód z gruntu byłby w stanie ponosić ciężary, powstałe z opłaty premij za ubezpieczenie na wypadek choroby?

4. Czy wreszcie istniejące stosunki przemawiają za tem, że zachodzi większa potrzeba ubezpieczenia od nieszczęśliwego wypadku tych robotników, przy gospodarstwach leśnych i rolnych zatrudnionych, którzy podług dotychczas obowiązującej ustawy o ubezpieczeniu od wypadku nie są ubezpieczeni od nieszczęśliwego wypadku?

W sprawie powyższej zwołaną została w krakowskiem Towarzystwie rolniczem ankieta, do której komitet zaprosił pp. Hermana Czecza, Maryana Dydyńskiego i Juliusza Leo. Ankieta miała odbyć się wczoraj.

SPRAWY MONARCHII

(*Sprawy sejmowe*).

Dla sejmu szląskiego przygotował Wydział krajowy między innemi: preliminarz na r. 1891, projekta ustaw o remuneracyach za udzielanie religii w szkołach mniejszości, o zmianie paragrafów 16 i 17 ustawy o nadzorze szkolnym, statut dla szląskiego domu obłąkanych, projekt ustawy o zabezpieczaniu bydła, dalej przedłożenie, dotyczące tych urzędników krajowych, którzy przyjmują mandat poselski i projekt ustawy, mającej na celu tłumienie włóczęgostwa.

Dzisiaj odbywają się wybory do sejmu dolno-austryackiego z miast i izb handlowych; d. 7 b. m. przystąpią do urny wyborcy z wielkiej posiadłości.

Na podstawie zupełnie wiarygodnych informacyj zapewnia *Laibacher Ztg.* iż posłowie słoweńscy nie myślą występować z klubu Hohenwartha i zlewać się z Młodoczechami. Tem samem także, pisze *Czas*, odpada urzeczywistnienie rozpuszczonej w ostatnich czasach pogłoski, jakoby poseł ks. Świeży został przez swoich wyborców wezwany do wystąpienia z Koła polskiego, pod tym, nieuzasadnionym pozorem, iż „Koło nie chce popierać interesów Polaków na Szląsku“ i do wpisania się do klubu słowiańskiego.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Praw. Wiestnik zamieszcza rozporządzenie na mocy którego osoby, pochodzenia rossyjskiego, służące w ministerstwie oświaty w guberniach Królestwa Polskiego na prawach, objętych przepisami z r. 1867-go, o ile przesłużyły w tych warunkach przynajmniej lat pięć, po przejściu do gubernij cesarstwa, winny mieć zaliczone do emerytury po 5 lat za każde cztery lata służby w guberniach Królestwa Polskiego.

Cesarskie Towarzystwo archeologiczne wybrało na swojego członka, archimandrytę serbskiego Duczicza, który podczas wojny r. 1877-go walczył w szeregach armii serbskiej, a następnie wygnany został z Serbii przez postępowców za sympatyzowanie z metropolitą Michałem.

Jeden z dzienników petersburskich pisze:

Ukaz z 26 marca 1887 r., ograniczający prawa cudzoziemców w granicach Królestwa Polskiego, przypomniał kwestyę żydów, poddanych zagranicznych, lubo już dawniejsze rozporządzenia ograniczyły do pewnego stopnia, przysługujące im prawo zamieszkania w Rossyi. Na zasadzie zebranych informacyj przekonano się, że w samej Warszawie przebywa stale przeszło 400 rodzin żydów zagranicznych, nie mających ku temu żadnego prawa ani pozwolenia specyalnego. Zaczęło się tedy wydalanie, połączone dla władz administracyjnych z rozlicznemi trudnościami, bo strona interesowana po otrzymaniu dekretu natychmiast wnosiła zażalenie. Ze szczególnem zajęciem oczekiwano tutaj wyjaśnienia senatu w sprawie dwóch doktorów, posiadających dyplomy uniwersytetu dorpackiego. Senat potwierdził w rezultacie rozporządzenie gubernatora, i obaj lekarze żydowscy musieli opuścić granice kraju“.

Mosk. Wiedomosti otrzymały wiadomość, że w rossyjskiem ministerstwie spraw wewnętrznych przygotowują obecnie ustawę, która ma uregulować kwestyę, co czynić z osobami, które zostały wydalone z Rossyi, ale przez ościenne rządy, jako nieprzynależne do ich państw, napowrót zostały odesłane? Otóż takie osoby mają być następnie w drodze administracyjnej zesłane na osiedlenie do prowincyj Tomsk i Tobolsk, a poprzód będą musiały odbyć karę więzienia jednego do trzech miesięcy.

Wedle *Graždanina* istnieje zamiar urządzenia teatrów rossyjskich w Dorpacie, Mitawie, Rydze i Rewlu i podtrzymania ich subsydyami rządowemi.

Obecnie, jak *Mosk. Wiedom.* donoszą, większa część handlu w Zabajkalskim okręgu przeszła w ręce Chińczyków, których napływ z każdym rokiem się zwiększa. Tłómaczy się to tem, iż przybysze ci nie płacą żadnych podatków. W obec tego władze administracyjne pragnąc wzmocnić żywioł rossyjski w owym kraju, starają się poczynić odpowiednie kroki, w celu ograniczenia napływu Chińczyków.

Dalsze zwierzenia Tatiszczewa.

W dalszych listach o Bułgaryi p. Tatiszczew streszcza w *Nowoje Wremia* to, co słyszał z ust konsula niemieckiego w Sofii, barona Wagenheima.

Gdy rozmowa przeszła na ks. Koburga, powiedział p. Wagenheim, że książę Ferdynand odznacza się niepospolitemi przymiotami umysłu i charakteru, i zdobył sobie w Bułgaryi nierównie większą powagę i znaczenie, niż przypuszczają w Europie. Zdaniem barona Wagenheima książę Ferdynand wypełnia pilnie i sumiennie obowiązki panującego, gorliwie zajmuje się interesami państwa i wiele czasu poświęca armii. Pragnie on nie tylko panować, ale również rządzić i rzecz prosta, dobrowolnie nie opuści nigdy Bułgaryi.

„Zastrzedz się muszę, — dodał szybko konsul niemiecki, — że mówię to jedynie na zasadzie tego, co dochodzi do mojej wiadomości; sam bowiem, stosując się do instrukcyi rządu mego, nie pozostaję w żadnych stosunkach z jego wysokością.“ Ze słów barona — dodaje Tatiszczew — można było wnosić, że zmianę w dzisiejszych rządach w Bułgaryi mógłby sprowadzić jedynie nacisk zewnętrzny, którego punktem wyjścia mógłby stać się w danym razie, zapowiedziany przyjazd cesarza niemieckiego do Rossyi.

Do *Kölnische Ztg.* donoszą z Petersburga:

Przy sposobności rozmowy Tatiszczewa ze Stambułowem, oświadczył tenże, iż cztery mocarstwa z Niemcami na czele doradzały W. Porcie aby zgodziła się na zamianowanie biskupów bułgarskich w Macedonii. Byłbym wolał — miał powiedzieć dalej Stambułow — gdyby W. Porta odrzuciła nominacye, w takim bowiem razie bylibyśmy ogłosili niepodległe królestwo bułgarskie. Otóż w życzeniu zapobieżenia temu, spoczywa właśnie tajemnica postawy, jaką zajęły wówczas w Konstantynopolu cztery mocarstwa.

Z Berlina.

(Socyaliści. — Artykuł *Hamb. Nachr.* — Znaczenie wojenne Helgolandu. — Nowy kanonik honorowy).

O ile wiadomo z depeszy i doniesień dziennikarskich, dzień 30 września i 1 października minęły zupełnie spokojnie w Berlinie i na prowincyi. Socyaliści urządzili wprawdzie liczne zebrania, starali się jednak unikać wszystkiego, coby mogło dać powód do interwencyi policyjnej. Dzienniki witają w ogóle z zadowoleniem wygaśnięcie ustawy socyalistycznej, a *Nordd. Allg. Ztg.* występuje stanowczo przeciw tym niewielu zresztą pismom, które usiłują wzniecać zaniepokojenie.

W *Hamburger Nachrichten* ukazał się znowu, widocznie przez ks. Bismarcka inspirowany artykuł wstępny, o stanowisku Niemiec w obec Austro-Węgier. Dziennik ten protestuje przeciw temu, jakoby był kiedykolwiek russofilskim i nieprzyjaznym Austryi. Odradzał on tylko rządowi, aby na niekorzyść pokoju europejskiego nie popierał specyficznie austryackiej polityki wschodniej i chciał prócz tego przeszkodzić, aby wskutek nierozsądnej dziennikarskiej anti-rossyjskiej agitacyi nie zniechęcić Rossyi do Niemiec. *Hamb. Nachr.* wyrażają w końcu radość z powodu wyników zjazdu w Rohnstock, które mogą się przyczynić do utrzymania pokoju powszechnego.

W berlińskich sferach socyalistycznych coraz większa objawiać się zaczyna niechęć, przeciwko tak zwanym socyalistom „geszeftu“ mnożącym się z dniem każdym. Są to osobistości, które dobro sprawy wybornie pogodzić potrafią z osobistem swem powodzeniem, zakładając przeznaczone wyłącznie dla socyalistów restauracye, kawiarnie, sklepy z cygarami, artykułami spożywczemi i t. p. Zwłaszcza w obecnej chwili ten socyalizm „geszeftowy“ szerzy się w olbrzymi sposób po ulicach. Co kilka kroków spotkać można albo w rękach wędrownych handlarzy albo w oknach sklepów krawaty z wizerunkami Lassall'a, Marx'a, Bebel'a i Liebknecht'a, czerwone chorągiewki, kwiaty i inne tego rodzaju emblemata, któremi w dniu 1 października przystrajali się na uroczystość powrotu wydalonych swych towarzyszy berlińscy socyaliści.

W październikowym najnowszym zeszycie *Deutscher Rundschau* zastanawia się

---

edź serce, i dopóki sam nie wpadniesz w okowy małżeńskie, to mógłbyś mi poświęcić perły twego rozumu. Nieraz mi tak ciężko, jak wtedy, gdy do ciebie przychodziłem po radę i gdy....

Żegnaj mi!“

Ten list mi nic nowego nie powiedział, prócz tego, co wiedziałem, że Jerzy miewał, Jak wszystkie słabsze moralne organizmy, swoje chwile melancholii i rozczuleń, w których potrzebował przyjaciela z kawalerskich czasów.

Ale w trzy dni po tym liście przyszedł list króciutki, wysztychowany, wyraźnem pedanta pismem. Ten list naturalnie pochodził od pana Leona. Pisał on dosłownie tylko tyle:

„Dostałem kiedyś pierwszy list od Jerzego, proszący mnie o pomoc materyalną, który nie wierzyłbym, że od niego pochodzi, gdyby nie jego pismo i podpis. Znajduje się w przykrem położeniu, względem swej żony i jej rodziny, zawiódłszy ich nadzieje. Odmówiłem, bo nie mam, wydawszy całą gotówkę na odbudowanie Szlatyna i przegrawszy straszny proces, dotyczący jedynych, czyniących mi dochód dóbr t. j. Feniatycz.

Leon Kost....“

Odebrawszy ten list, odczytałem dwa poprzednio otrzymane i inaczej je zrozumiałem. Dopiero zrozumiałem frazesy pani Maryi i urywane słowa Jerzego.

Natychmiast spakowałem rzeczy, nie dokończywszy jeszcze mej pracy i ruszyłem do Warszawy.

XXVIII.

Od dwóch miesięcy bawiłem w Warszawie i mieszkałem u Jerzego, w prześlicznie odrestaurowanym pałacu.

Nic jednak nie potwierdzało mojego przypuszczenia, które mnie wyrwało z Zakopanego. Zastałem wszystko pozornie w największem porządku. Pani Marya nie tłumaczyła mi swych listownych narzekań, Jerzy nie objaśniał swych niejasnych półsłówek, a pan Leon znaku życia nie dawał. Wprawdzie czułem coś w powietrzu, jakby ciężkość, zwiastującą burzę, ale pojęcia nie miałem, zkądby ona i kiedy przyjść miała. Matronę i hrabinę, nieraz zastawałem wzburzone tak, jak wtedy, gdy Jerzy kochał się w Norze, ale tłumiły one w sobie cierpienia i zdawały się pragnąć utrzymać je w największej tajemnicy. Wprawdzie Jerzy nie robił wrażenia szczęśliwego i często widywałem go takim, jakim go nigdy ani chwili niezapamiętałem, ale nie szukał mojej pociechy, ani mego rozumu, jak był w liście zapowiedział.

Zresztą czas mijał piorunem, wśród rautów i obiadów, wydawanych przez młodych Kostorajskich, w wirze światowym i wielkopańskiej egzystencyi.

Jerzy zaledwie miał czas pogadać zemną i to rzadko, przy likierze po obiedzie, a pani Stefa zapracowaną była salonowemi obowiązkami. Oni sami z sobą rzadko się znajdowali razem, bo każde na swoją rękę zdawało się gonić czas, który mu uciekał.

Urządziłem więc sobie sposób życia niekrępowany tym szalonym wirem, panującym w pałacu.

Pisałem, odwiedzałem panią Maryę, która prawie nie była widzialną u swej bratowej, a wieczory spędzałem często u Jerzych, ale zawsze w licznem gronie proszonych i przypadkowych gości. To oziębienie się tak zażyłych stosunków między hrabiną a panią Stefanią nie było naturalnem, ale ani jednej, ani drugiej o wytłumaczenie nie pytałem, pewny zresztą, że w danej chwili się o jego przyczynach dowiem. Z ponurej fizyonomii pani Tadeuszowej, z często zapłakanego oblicza hrabiny, z nerwowej i ciągle podrażnionej twarzy Jerzego, nie mogłem odgadnąć rany, która się w tej rodzinie jątrzyła i krwawiła.

Coś się działo, coś ich wszystkich bolało, coś im wszystkim niedogadzało, ale co? uchwycić nie mogłem. Z tajemnicy, w jakiej jednak przedemną utrzymywali wszyscy swe troski, wnioskowałem, że drażniły one nie tylko ich serca, ale i miłość własną, że nie tylko były cierpieniami chwili, ale i przyszłości.

Czasem tak mi między nimi było duszno, ciężko, iż dostawałem czarnej melancholii na widok tych, trawionych własnemi myślami organizmów, którym zapewne duma nie pozwalała sobie wybuchem żalu ulżyć.

Czasem już, już pani Marya, żywiąca wiele do mnie zaufania, miała na ustach wywnętrzenie się, ale nie mogło ono przejść przez jej zaciśnięte usta.

Nie jeden raz wbiegł do mnie Jerzy z drżącemi wargi, ze skargą na nich, którą mi trzeba było tylko podchwycić.

Ale ja pamiętałem aforyzm wielkiego myśliciela: „Cierpienie, co nie wybucha, jest niedojrzałym wrzodem, co nie pęka.“

(Ciąg dalszy nastąpi).

wiceadmirał Batsch nad wojennem znaczeniem Helgolandu. Powiada on, że ze stanowiska strategicznego rzecz biorąc, posiadanie wyspy tylko wtenczas nie przysparzałoby niebezpieczeństwa i kłopotu, gdyby flotę powiększono znacznie, aby wyspę módz bronić przeciwko flocie innego mocarstwa. Wywodzi on dalej, że zarzucanie kotwicy o dwie lub trzy mile morskie od wschodu-południa wyspy na 20 metrów głębokości nie odstraszyłoby nikogo, gdyż w nocy nie można nieprzyjaciela zobaczyć a we dnie może on wedle woli zmienić miejsce zarzucenia kotwicy.

Minister poczt i telegrafów Stephan mianowany został „kanonikiem tumskim“ w Merseburgu w miejsce zmarłego prezesa rejencyi Wurmla. Jest to synekura duchowna protestancka, przynosząca kilka tysięcy marek rocznie. Eksminister Puttkamer i minister Boetticher są kanonikami kapituły tumskiej w Naumburgu.

KRONIKA

Lwów, 2 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Oleska, w powiecie złoczowskim, zapomogi w kwocie 400 złr.

— **P. prezydent miasta** wydał następującą odezwę do mieszkańców: „Ciężka klęska powodzi nawiedziła w ostatnich tygodniach królestwo Czeskie. Straszny żywioł zniszczył w jednej chwili wielkie obszary ziemi uprawnej, zburzył domy i środki komunikacyjne i unosząc zebrane z pól plony, pozbawił większą część mieszkańców całego ich mienia Rozwinięta w całym kraju akcya ratunkowa okazała się w obec rozmiarów klęski niewystarczającą. Z tego powodu, w skutek reskryptu wysokiego c. k. Prezydyum Namiestnictwa z d. 13 z. m., zwracam się do tylekrotnie doświadczonej szczodrobliwości i ofiarności P. T. mieszkańców miasta z uprzejmą prośbą, by się zechcieli przyczynić do ulżenia niedoli powodzian. Wszelkie, choćby najdrobniejsze datki, składać można w biurze prezydyalnem Magistratu lub w komisaryatach dzielnic. — *Mochnacki*“.

— **Ślub.** Dnia 27 września odbył się w kościele OO. Karmelitów ślub dr. Juliana Czyrniańskiego, c. k. koncypisty dyrekcyi skarbu, z panną Zofią Linhardt, córką Jana A. Linhardta, emer. sędziego.

† **Dr. Maksymilian Machalski**, poseł do Rady państwa z m. Krakowa, adwokat, b. radca miejski i b. prezes Izby adwokackiej, zmarł w Krakowie przedwczoraj w południe po dłuższych cierpieniach. Urodzony w roku 1817 w Wojniczu, ukończył gimnazyum w Krakowie, gdzie wstąpił na wydział filozoficzny, następnie w Wiedniu zapisał się na wydział prawniczy, złożył doktorat prawa, a po odbytej praktyce adwokackiej, otworzył kancelaryę adwokacką i zdobył sobie poważną klientelę. Obdarzony świetną wymową, zasłynął szczególnie jako obrońca w sprawach karnych. W r. 1848 posłował w Kromieryżu. Następnie w Niemczech i w Anglii studyował dłuższy czas tamtejsze stosunki polityczne, społeczne i ekonomiczne. Po śmierci prof. Zatorskiego został ś. p. Machalski wybrany z Krakowa posłem do Rady państwa, gdzie przewodniczył komisyi kodyfikacyjnej. W ostatnich czasach rozwinęła się u niego uporczywa choroba sercowa. Przeniósł się więc z tego powodu w lecie z Wiednia do swej wsi Ściejowic, a w drugiej połowie z. m. przybył do Krakowa, gdzie też zakończył życie.

— **Pomnik dla Zyblikiewicza**. Prezydent miasta Krakowa, dr. Szlachtowski, przesłał już do Wydziału krajowego akta, dotyczące wzniesienia pomnika ś. p. marszałkowi Zyblikiewiczowi na cmentarzu krakowskim. W aktach tych znajdują się plany i kosztorysy wybranego pomnika oraz dołączone do nich opinie znawców. Po zatwierdzeniu ze strony Wydziału krajowego rozpocznie się natychmiast budowa. Jak się dowiaduje *Czas*, znawcy zalecili projekt pp. Błotnickiego i Chrośnikiewicza.

— **Jesienny sezon zabaw** w Kole literacko-artystycznem otwarty zostanie w sobotę d. 4 b. m. rautem, którego częścią artystyczną zajął się p. Fr. Neuhauser. W raucie tym prócz panny Settmayerównej, znanej pianistki, panny Kurtzównej, spiewaczki operowej jako też p. Jerzyny i Wysockiego wezmą udział same nowe siły artystyczne, naszej publiczności koncertowej nie znane, a w szczególności panna Orso-Wieńczycka, p. Chmieliński i p. Feldman. Ten ostatni wygłosi monolog humorystyczny. Nadto w czasie zebrania przygrywać będzie muzyka Harmonii. Lista uczestników otwarta w Kole do piątku wieczora.

— **Podziękowanie.** Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Maurycego Hoffmanna złożyli na ubogich uczniów gimnazyum IV p. Lenartowicz 25 zł., p. Żmudziński 10 zł., p. Krokowski 5 zł. Dyrekcya gimnazyum, podając to do wiadomości publicznej, składa czcigodnym ofiarodawcom imieniem zakładu serdeczne podziękowanie.

= **Samobójstwo**. Aleksander Wysoczański, komisarz tutejszego magistratu, liczący lat 36, bezżenny, zastrzelił się wczoraj o godzinie 1 z południa, w Parku stryjskim. Gdy na odgłos wystrzału pospieszył w to miejsce sługa ogrodowy, zastał go już bez śladu życia. Powodem samobójstwa była kilkuletnia nieuleczalna słabość. Po skonstatowaniu śmierci przez lekarza miejskiego, dr. Schmidta, odwieziono zwłoki do kostnicy głównego szpitala.

= **Kradzież**. Wczoraj spostrzeżono, że z zakrystyi kościoła OO. Dominikanów skradł niewiadomy sprawca skrzynkę dębową na trzy zamki zamkniętą, która zawierała 16 książeczek wkładkowych galicyjskiej kasy oszczędności, stanowiących własność bractwa kościelnego. Najwyższa wkładka wynosiła 50 złr. Z tego samego miejsca skradziono 27 z. m. kwotę 120 złr. Policya jest na tropie sprawcy obu tych kradzieży.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 2 października 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 1, do godziny 12 w południe dnia 2 października 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (3·0), niebo prawie czyste, powietrze wilgotne (62 prc. wilgotności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +18·4°C, najwyższa +24·2°C dziś o godzinie 12 w południe, najniższa +14·5°C w nocy.

Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się na morzu Niemieckiem; zwyżka 770 do 765 mm. we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 2, do godziny 12 w południe dnia 3 października b. r.: Wiatr będzie co do kierunku południowy, co do siły silny (4—6), średnia temperatura doby bez zmiany, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza podniesie się do 70 prc.; opad: deszcz; powietrze nadzwyczaj niespokojne.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu sierpniu 1890 roku 208.734 listów prywatnych niepoleconych; 49.520 kart korespondencyjnych; 12.359 posyłek pod opaską; 6.322 posyłek z próbkami; 107.253 egzemplarzy gazet; 84.685 listów urzędowych; 51.858 listów poleconych; 12.592 przekazów na kwotę 377.207 zł. 21 ct; 55.201 posyłek wartościowych. Ogółem nadano 588 524 posyłek, zatem o 13.417 więcej niż w sierpniu 1889 roku.

Nadeszło zaś do Lwowa 165.273 listów prywatnych niepoleconych; 30 760 kart korespondencyjnych; 11.935 posyłek pod opaską; 4.598 posyłek z próbkami; 47.726 egzemplarzy gazet; 40.244 listów urzędowych; 43.440 listów pieniężnych; 34.419 przekazów na kwotę 585.162 zł. 89 ct.; 41.297 posyłek wartościowych. Ogółem 419.662 przesyłek, zatem o 17.308 więcej niż w sierpniu 1889 roku.

— **Biuro Stowarzyszenia drukarzy** przeniesione zostało z dniem 1 b, m. z Rynku l. 9 na ulicę Ormiańską l. 2 (naprzeciw Domu Narodnego) III piętro.

— **Wiec kobiecy**. W Wiedniu pojawiła się odezwa, zwołująca wiec kobiecy dla żądania prawa głosu przy wyborach gminnych i politycznych.

— **Teka Napoleona**. *Kuryer Warsz.* donosi, że pani S. J., z gub. podolskiej, posiada tekę, zgubioną przez Napoleona I. w czasie przeprawy przez Berezynę. Tekę tę nabył od jej znalazcy pułkownik hr. Ksawery Dunin, właść. dóbr Strzelniki i Wojarzyniec, w gub. podolskiej, następnie w spadku otrzymał ją hr. Feliks Ledóchowski, z którego rąk przeszła teka pamiątkowe w posiadanie obecnej właścicielki.

— **Pierwszy południk.** Rząd włoski przysłał zaproszenie rządowi francuskiemu do wzięcia udziału w kongresie międzynarodowym, który się odbędzie w Rzymie, a którego zadaniem ma być wybór pierwszego południka, od którego też zależałaby rachuba czasu. Akademia bolońska proponuje uznanie za pierwszy południka, przechodzącego przez Jerozolimę; spodziewanem jest wszakże, iż wszystkie rządy oddadzą pierwszeństwo południkowi, przechodzącemu przez Greenwich pod Londynem.

— **Wykolejenie wagonów** na kolei elektrycznej Florencya-Fiesole, funkcyonującej od dni kilku, o czem doniosły telegramy, wywołało wielkie wzburzenie ludności, która przemocą powstrzymała urzędników od dalszego ruchu na tej kolei. Z 35 pasażerów 8 jest zabitych a 15 ranionych. Król Humbert miał odbyć przejażdżkę koleją elektryczną o tej samej porze, kiedy się zdarzył wypadek i w ostatniej chwili zaniechał zamiaru.

— **Wybuch wulkanu.** W Nicaragua wybucha wygasły wulkan Mombache. Ludność ucieka. Domy i kościoły w sąsiednich okolicach popękały. W Managua, Massya i Rivas budowle już zapadają się. Kolej wywiozła dotąd 10.000 ludzi. Tłumy uchodzą oprócz tego końmi i pieszo. Trzęsienie ziemi, połączone z hukiem podziemnym, towarzyszy gwałtownemu wybuchowi lawy. Dym zaściela czarnemi tumanami całą okolicę.

— **Powodzie.** Straty, wywołane ostatniemi powodziami we Francyi, obliczają na 150 milionów franków. Utonęło 100 ludzi. Powódź przybrała straszliwe rozmiary. W Vigan woda doszła w domach do trzech metrów. Wszystko zniszczone. Bydło przechowują na piętrach. W Avèzes runęły trzy mosty; huty i przędzalnie doszczętnie zniszczone. W Chamborigaud nie ma śladu bogatych tamtejszych plantacyj. Wiadukt zerwany. Z Chin też nadeszły przerażające wiadomości o powodziach. Przestrzeń 3000 mil agielskich stała głęboko pod wodą; w mieście Tientsinie zapadło się kilka tysięcy domów. Rzeka Peïho pochłonęła kilka wsi wraz z ludźmi. Zniszczonych miejscowości jest 400. Teraz zaczęła wylewać Hoangho (żółta rzeka).

— **Pojedynek.** Pomiędzy słynnym powieściopisarzem Catulem Mendèsem a Karolem de Perrières, także literatem, odbył się pojedynek, w którym Mendès raniony został w udo, Perrières w szyję.

— **Polacy w Londynie.** Korespondent *Dziennika Poznańskiego* ze stolicy Anglii pisze między innemi: „W obec częstych głosów w prasie, uskarżających się na zaniedbywanie zniszczonych pomników i nagrobków, przekazanych dzisiejszym pokoleniom przez emigracyę i na opieszałość naszą, miło zapisać, że Polacy w Londynie przebywający, poczuli się do obowiązku odnowienia części zupełnie zapadłych nagrobków, kryjących zwłoki zmarłych tu kilku żołnierzy z roku 1830. Lat temu z górą dwadzieścia pięć wzniosła je emigracya i kilku, sympatyzujących z Polakami członków arystokracyi angielskiej, dziś — tempora mutantur — sprawę odnowienia podniosło Towarzystwo polskie w Londynie i ze składek, w łonie jego zebranych, myśl tę w czyn zamieniło. Jeden z nagrobków, pod którym spoczywają zwłoki Wojciecha Darasza, oficera wojsk polskich, ozdobionego krzyżem *Virtuti militari*, Stanisława Worcella, posła na Sejm, i Karola Stolzmana, podpułkownika i autora dzieł strategicznych, domagał się szczególnie restauracyi. Stało się temu zadość bez uszczerbku dla artystycznej wartości nagrobka, który robi podniosłe wrażenie. Nazwiska zmarłych wyryte są na nowej płycie z piaskowca, którą podnosi orzeł z marmuru, z głową w stronę Polski zwróconą trzymający dwa sztandary. Tuż obok na obelisku widnieją imiona Feliksa Nowosielskiego i podpułkownika Ostrowskiego. Dnia 20 b. m. zebrało się grono Polaków na grobach patryotów. Przemawiali do zebranych pp. K. Wierzbicki i M. Wierzbiński. — Doszło do mej wiadomości, że z inicyatywy Towarzystwa polskiego ma być zwołanym w listopadzie wiec celem zjednoczenia mieszkających w Anglii Polaków w jedno ognisko, t. j. ukonstytuowania Związku narodowego na wzór stowarzyszenia amerykańskiego. Dotychczas bowiem istniejący Związek nie dawał wcale znaku życia i zaledwie zasługiwał na to miano. Może inicyatorom wiecu uda się zbudzić obojętnych.“

— **Lordem majorem** City londyńskiej wybrany został onegdaj alderman Savory.

— **Pomnik Berlioza.** W Coté St. André odsłonięty został d 30go z. m. pomnik słynnego kompozytora francuskiego, Hektora Berlioza. Mowę inauguracyjną wygłosił minister oświaty Bourgeois.

— **Samobójstwo w kościele.** Dnia 29 z. m. podczas nabożeństwa w katedrze św. Pawła w Londynie, zastrzelił się dwoma wystrzałami rewolwerowemi czterdziestoletni mężczyzna, nazwiskiem Eastor.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dzisiaj, we czwartek, po raz trzeci „Wiceadmirał“, operetka w 4 odsłonach Millöckera. — Jutro, w piątek „Hrabina Sara“, dramat w 5 aktach Ohneta. Debiut pani Orso - Wieńczyckiej. — W sobotę po raz czwarty „Wiceadmirał“. — W niedzielę po południu „Trójka hultajska“. Wieczór po raz dziesiąty „Handlarka uśmiechów“, sztuka japońska.

Wielka Encyklopedya ilustrowana. Do dzisiejszego numeru dołączamy prospekt: zaproszenie do przedpłaty na wielką ilustrowaną encyklopedyę polską, wydawaną nakładem S. Sikorskiego w Warszawie. Cenne to wydawnictwo, o którem wkrótce podamy obszerniejszą wzmiankę, postępuje raźnie naprzód. Pierwszy tom jest już gotowy a i z drugiego tomu wydano parę zeszytów. Co do załączonego prospektu zauważyć musimy, że miał on być rozesłany czytelnikom naszym jeszcze przed wakacyami, lecz z powodów od redakcyi niezależnych rozsyłka się spóźniła. Od tego czasu wyszło już nie 7 ale 11 zeszytów Encyklopedyi. Wydawnictwo to jest bogato i nader pięknie ilustrowane drzeworytami, cynkotypami i chromolitografiami.

Tygodnik Ilustrowany. Po upadku „Kłosów“, uwaga miłośników piękna i literatury z tem większą bacznością zwróciła się ku pismu, które posiada dawną a piękną tradycyę i w społeczeństwie naszem uzyskało od całego szeregu lat szczere i zasłużone uznanie. *Tygodnik Ilustrowany*, zacną tendencyą swoją, wyborną redakcyą, która zgromadziła wokół siebie grono pierwszorzędnych pracowników pióra i ołówka, starannością niezwykłą, aby odpowiedzieć wymaganiom i potrzebom szerokiego koła czytelników, zdobył już sobie nie małe zasługi. Samo wymienienie nazwisk autorów i artystów, którzy stałymi są współpracownikami *Tygodnika*, najlepszem byłoby świadectwem pierwszorzędnej wartości tego pisma. W obecnej chwili *Tygodnik* ten i dwutygodnik krakowski *Świat*, to jedyne większe ilustrowane wydawnictwa, których utrzymanie i poparcie stało się rzeczywistym obowiązkiem społeczeństwa. A obowiązkiem do spełnienia łatwym, — bo połączonym z prawdziwą przyjemością i duchowym pożytkiem. Na dowód przytaczamy treść ostatniego 39 numeru *Tygodnika Ilustrowanego*, zwracając przedewszystkiem uwagę czytelników na znakomitą powieść Orzeszkowej „Jędza“ i na prześliczne ilustracye Witkiewicza i Podkowińskiego. Wyborna rycina „Na Czatach“ z obrazu p. Kędzierskiego, zapoznaje nas z wybitnym talentem tego artysty. Zwracamy również uwagę na artykuł „Z bieżącej chwili“ który wraz z dołączonemi ilustracyami daje co tydzień czytelnikom plastyczny obraz wszystkich ważniejszych wypadków, zapoznaje ich z postaciami ludzi, będących w tej chwili na widowni. Kroniki *Tygodnika*, kreślone wykwintnem piórem Gawalewicza, są prawdziwą ozdobą pisma. Zresztą niech treść sama mówi za siebie.

Treść numeru 39. Artykuły: Jędza, powieść, przez Elizę Orzeszkową (ciąg dalszy). — Brak charakterów, przez Kr. (dokończenie). — Od redakcyi. — Na Przełęczy, wrażenia i opisy z Tatr, przez Stanisława Witkiewicza (ciąg dalszy). — Ze zbioru świstków Sylena (wiersz), przez Felicyana. — Kartka z wycieczki do Ojcowa, przez Juliana Wieniawskiego. — Przegląd teatralny przez Edwarda Lubowskiego. — Z Petersburga, przez P. S. — Dygnitarze, gawęda, przez Kajetana Kraszewskiego (dokończenie). — Nasze ryciny. — Kronika tygodniowa, przez M. Gawalewicza. — Przegląd polityki zagranicznej, przez Borzywoja. — Z bieżącej chwili. — W obronie jambów polskich, przez Ludwika Jenikego. — Silva rerum. — Nowe książki. — Odpowiedzi od redakcyi. — Bibliografia. — Rebus. — Dodatek: Bogaci nędzarze, powieść Maurycego Jokai'a, przełożyła A. Callierowa (arkusz 12). — Ryciny: Dyabełek, rzeźba V. Amort'a. — Do artykułu „Na Przełęczy“: Na Koprową; Leczenie; Schodzenie z Koprowej, rysunki Stanisława Witkiewicza. — Widoki Ojcowa: Zamek królewski; Dolina nad Prądnikiem; Derechówka; Brama krakowska, rysunki W. Podkowińskiego. — Na czatach, rysunek z obrazu A. Kędzierskiego. — Eustachy ks. Sanguszko. — Z bieżącej chwili. — Rysunki humorystyczne Fr. Kostrzewskiego: Ze wsi.

P. Estreicher, gruntowny znawca teatru w Polsce i jego dziejów, zamieszcza w *Kur. Pol.* szereg zajmujących artykułów p. n.: „Scena Polska wobec Sejmu“.

O Wojciechu Kossaku, którego obrazy wystawione były tego roku na kilku wystawach w stołecznych miastach Europy, pochlebne wzmianki zamieściły: berlińska *Vossische Zeitung*, której sprawozdawca naszego rodaka nazwisko wylicza pomiędzy najpierwszymi artystami tegoczesnymi, malującymi *das höhere Genre*. Zaś paryski *Monde catholique*, opisując epizod odwrotu armii napoleońskiej z pod Moskwy, w którym generał Tyszkiewicz zaszczytną odegrał rolę, powiada, że jest to z całej wystawy jedyna batalia, w której biją się na prawdę i podnosi w gorących wyrazach całą prawdę, z jaką oddane zostały ruch, życie i namiętność walczących. „Pan Kossak — czytamy tam — jest Polakiem z urodzenia, ma też ogień cechujący jego rodaków; pędzel zastępuje u niego szpadę“.

W Łodzi odbyło się w odnowionej sali teatru „Wiktorya“ inauguracyjne przedstawienie nowo założonej pod dyrekcyą p. Karola Kopczewskiego, na spółce udziałowej opartej trupy teatralnej. Widowisko rozpoczęła uwertura z „Halki“, poczem odegrano „Sluby panieńskie“. „Mazur błękitny“, odtańczony w 5

par, zakończył przedstawienie. Wystawa i gra artystów pań: Trapszowej, Morskiej i Trapszówny, oraz pp.: Trapszy, Kopczewskiego i Jarszewskiego, nic nie pozostawiały do życzenia. Powszechną zwracała uwagę niezmiernie staranna wystawa. Publiczność wypełniła teatr po brzegi. Przyjęcie gorące. Wszystkie niemal pisma warszawskie reprezentowane były na przedstawieniu.

W Paryżu w teatrze Ambigu odegrano z wielkiem powodzeniem dramat p. n. *l' Ogre* młodego autora p. Marthold. Jest to kryminalistyczny melodramat, pełen efektów i sensacyi. J. Lemaitr powiada, że *l' Ogre* jest najlepszą sztuką tego rodzaju, jaką widział od lat wielu.

Przekłady autorów polskich na język angielski. „The Evening Sun“ zamieścił w przekładzie opowiadanie Stanisława Kunasiewicza pod tytułem: „Na pamiątkę obchodu uroczystości stuletniej rocznicy niepodległości Stanów Zjednoczonych. T. Kościuszko w Ameryce“. Praca ta, drukowana początkowo w *Przyjacielu Domowym*, wyszła następnie w oddzielnej odbitce; przetłómaczył ją już był uprzednio na język niemiecki Maksymilian Finkelstein, tłómacz — pomiędzy innemi, na tenże język — komedyi K. Zalewskiego „Przed ślubem“.

Londyńska *National Gallery* weszła niedawno w posiadanie czterech arcydzieł, pochodzących z zamku Longfort. Są to płótna następujące: „Ambasadorowie“ Holbeina; dwa portrety męskie, w postawie stojącej, wielkości naturalnej, obraz z datą 1553 r.; portret „Admirała Adrjana Palido Fareja“ pędzla Velasquesa i portret mężczyzny w czarnym stroju, opartego o kolumnę, przez Maroniego. Te trzy piękne płótna zostały nabyte za sumę 55.000 funtów szt., z których 25.000 funtów wypłacił skarb państwa.

W Rzymie niezmierną ilość widzów, pomimo częściowych dotychczas pustek Wiecznego Miasta, ściąga od kilku wieczorów do teatru *Valle*, nowy dramat w jednym akcie, p. Walentego Carrery, p. t.: *Varsavia*. Są to fantastyczne i zmyślone dzieje poety Zygmunta Krasińskiego i Elizy z Branickich, która występuje jako wdowa nie po mężu, ale po kochanku. Utwór p. Carrery jest pełen niedokładności, nieprawdopodobieństw i fałszów; ale panuje w nim nadzwyczajne ożywienie, ruch, dramatyczność i przeciwnie wszystkim teatralnym utworom francuskim, w których występują Polacy, odzywa się gorące współczucie dla nich. *Warszawa*, dla srogiej nieświadomości przedmiotu, rozśmieszyłaby nieraz niejedno dziecko polskie, ale Włochom podoba się niewymownie. Kobiety płaczą, a mężczyźni sypią zapamiętale oklaski, kiedy pogrzeb piewcy *Przedświtu* przeciąga za kulisami i słychać żałobne spiewy, gdy piękna Eliza wśród puharów szampana pociesza się z innym, któremu jednak, tknięta żalem na pieśń Krasińskiego nóconą przez tłumy, wbija na wety sztylet w gardło. Głośna Pia Marchi, jedna z najpierwszych aktorek półwyspu, gra z niezrównanem mistrzowstwem rolę Lizy Krasińskiej.

Dziennikarstwo polskie za Oceanem. Liczba dzienników i tygodników polskich za Oceanem wzmaga się ciągle. Prym naturalnie pomiędzy niemi trzyma wydawana przez Wł. Dyniewicza *Gazeta Polska* w Chicago, licząca 18 rok istnienia. Za nią idą bardziej znane: *Zgoda*, *Wiarus*, *Wiara i Ojczyzna*, *Polak w Ameryce*, *Echo*, *Prawda*, *Ameryka*, *Gazeta Katolicka* i t. d. Wydawana pod redakcyą A. Parysso *Gwiazda* oraz tygodnik New-Yorski, wydawany przez dr. Gruenberga, *Ognisko*, przestały wychodzić. Miejsce ich wszakże nie zostało opróżnione. Tak oto w Chicago Ill. począł wychodzić pod redakcyą Fr. Szczerbowskiego tygodnik *Nowe Zycie*. Jako wydawca podpisuje się J. R. Niemczewski. Gazetka *Kościuszko* w Winonie, redagowana przez H. Derdowskiego, na chrzcie drugim otrzymała nazwę *Katolik*. W Filadelfii zaczęła wychodzić nowa gazeta polska tygodniowa p t. *Patryota*. Redaktorem i wydawcą jej jest Słupski, dotychczasowy redaktor buffaloskiego *Polaka w Ameryce*, oraz upadłego niedawno humorystyczno-satyrycznego *Bociana*. W New-Yorku pod redakcyą Henryka Nagla poczęło wychodzić pismo tygodniowe *Kuryer Nowo-Yorski i Brooklyński*; jako wydawcy podpisują go: N. K. Złotnicki i H. Nagiel. Ten ostatni był dotychczas redaktorem wychodzącego w Buffalo *Echa* i *Kukuryku* (satyryczno-humorystyczne) i potrafił wyrobić sobie opinię prawie najzdolniejszego z dziennikarzy polskich w Ameryce. Redakcyę *Echa* objął na teraz wydawca tegoż, p. Sadowski. W tych dniach ukaże się w Nanticoke nowe pismo polskie *Górnik*, pod redakcyą p. Łobarzewskiego. Gazetę tę wydawać będzie spółka akcyjna, do której należą sami tylko Amerykanie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Szkoła lasowa. W sprawie organizacyi krajowej szkoły gospodarstwa lasowego postanowił Wydział krajowy zażądać od Sejmu pozwolenia na zwiększenie etatu nauczycielskiego tej szkoły o dwóch stałych nauczycieli z płacą roczną po 800 zł. i dodatkiem aktywalnym po 160 zł.

Zarazem uchwalił Wydział krajowy przedstawić Sejmowi potrzebę podniesienia na rok 1891 kwoty przeznaczonej na wycieczki uczniów z profesorami do wysokości 800 zł., podniesienia kwoty na stypendya do wysokości 2400 i wstawienia w budżet na rok 1891 kwoty 800 zł. na stypendya dla tych abituryentów szkoły, którzy na jednoroczną praktykę przez Wydział krajowy wysłani zostaną, jak niemniej na zasiłki dla uczniów udających się na kilkotygodniowe kursa praktyki w ciągu trzechletniego kursu nauk urządzić się mające.

Drugi tor na kolei stryjskiej. Według doniesienia *Fremdenblattu* ma istnieć zamiar położenia na linii kolejowej Lwów-Stryj-Beskid drugiego toru, a koszta potrzebne mają być wstawione do budżetu roku przyszłego. Jeśli plan taki rzeczywiście istnieje i wykonany zostanie, na ten czas przypuścić można, że i na węgierskich kolejach państwowych od Beskidu na Munkacz, Batyn, Satoralja-Ujhely i Szerencż aż do Miszkolcu drugi tor także położony zostanie. Przestrzeń, na której drugi tor miałby być położony wynosi w Galicyi około 150 w Węgrzech 250 kilometrów, razem przeto 400 klm. i wymagać będzie w Galicyi blisko 200.000, w Węgrzech 300.000, razem około 500.000 centnarów metrycznych szyn stalowych. Koszta wyniosą w Galicyi okrągło 2,200.000 zł., w Węgrzech blisko 3,300.000 zł., razem w przebliżeniu 5 do $5^1/_2$ milionów złotych. *Fremdenblatt* dowiaduje się dalej, że przeprowadzenie czynności przygotowawczych w Galicyi powierzone zostało starszemu inżynierowi radcy ces. p. Suchanekowi, który prowadził budowę linii Rzeszów-Jasło.

Targ zbożowy. *)

Dnia 2 października 1890.

Lwów, pszenica 7·30 do 7·75, żyto 5·35 do 5·75, jęczmień 5·25 do 6·70, owies obroczny 5·50 do 6·50, rzepak 10 — do 10·75, groch 6·— do 8·50, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·15 do 7·60, żyto 5·— do 5·35, jęczmień browarny 5·— do 6·50, owies 5·— do 5·75, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9 75 do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·— do 7·75, żyto 5·20 do 5·50, jęczmień 4·80 do 6 50 owies 4·60 do 5·—, groch 5·90 do 9·—, wyka 0·— do —·—, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·50 do 8·—, żyto 6·30 do 6·60, jęczmień 5·—, do 6·25, owies —·— do ·—, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do ·—, rzepak 10·25 do 10·85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 12·— zł.

Usposobienie dobre. Oferty bardzo małe.

*) Przedruk wzbroniony.

Obwieszczenie.

W roku 1890 odbyły się w Galicyi dwa premiowania koni, a to wiosenne w Wadowicach 28 maja, Wieliczce 30 maja, Tarnowie 31 maja i Jaśle 2 czerwca; jesienne zaś w Żółkwi 6 września, Stryju 10 września, Samborze 11 września i Kołomyi 13 września.

Wynik tych premiowań był następujący:

1. W Wadowicach przedstawiono do premiowania 62 sztuk koni, mianowicie 26 klaczy ze źrebiętami, 13 młodych klaczy, 24 dwuletnich i 9 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 8 klaczy ze źrebiętami, 6 młodych klaczy, 4 dwuletnie i 2 roczne klacze.

Nagród pieniężnych rozdano w kwocie 249 zł. i 4 srebrne medale.

2. W Wieliczce przedstawiono 52 sztuk koni, a to 16 klaczy ze źrebiętami, 13 młodych klaczy, 14 dwuletnich i 9 rocznych klaczy. Z tych premiowano 7 klaczy ze źrebiętami, 4 młode klacze, 7 dwuletnich i 2 roczne klacze.

Nagród pieniężnych rozdano 249 zł. i 4 srebrne medale.

3. W Tarnowie przedstawiono 68 sztuk koni, a to 19 klaczy ze źrebiętami, 18 młodych klaczy, 16 dwuletnich i 15 rocznych klaczy. Z tych premiowano 7 klaczy ze źrebiętami, 3 młode klacze, 4 dwuletnie i 4 roczne klacze. Nagród pieniężnych rozdano 199 zł. i 4 srebrne medale.

4. W Jaśle przedstawiono 60 sztuk koni, a to 24 klaczy ze źrebiętami, 6 młodych klaczy, 17 dwuletnich i 13 rocznych klaczy. Z tych premiowano 7 klaczy ze źrebiętami, 3 młode klacze, 9 dwuletnich i 3 roczne klacze.

Nagród pieniężnych rozdano 299 zł.

5. W Żółkwi przedstawiono 44 sztuk koni, a to 12 klaczy ze źrebiętami, 7 młodych klaczy, 16 dwuletnich i 9 rocznych klaczy. Z tych premiowano 6 klaczy ze źrebiętami, 2 młode klacze, 9 dwuletnich i 3 roczne klacze. Nagród pieniężnych rozdano 224 zł. i 5 medali srebrnych.

6. W Stryju przedstawiono 56 sztuk koni, a to 18 klaczy ze źrebiętami, 9 młodych klaczy, 16 dwuletnich i 13 rocznych klaczy. Z tych premiowano 10 klaczy ze źrebiętami, 8 młodych klaczy, 4 dwuletnie i 6 rocznych klaczy. Nagród pieniężnych rozdano 274 zł. i 7 srebrnych medali.

7. W Samborze przedstawiono 39 sztuk koni, z tego 12 klaczy ze źrebiętami 5 młodych klaczy, 10 dwuletnich i 12 rocznych klaczy. Z tych premiowano 7 klaczy ze źrebiętami, 3 młodsze klacze, 4 dwuletnie i 2 roczne klacze. Nagród pieniężnych rozdano 200 zł. i 3 medale srebrne. Wreszcie

8. W Kołomyi przedstawiono 47 sztuk koni, a to 16 klaczy ze źrebiętami, 9 młodych klaczy, 16 dwuletnich i 6 rocznych klaczy. Z tego premiowano 9 klaczy ze źrebiętami, 7 młodych klaczy, 8 dwuletnich i 2 roczne klacze. Nagród pieniężnych rozdano 298 zł. i 5 srebrnych medali.

Z c. k. Namiestnictwa.

W szkole ogrodniczej Zjednoczonego galicyjskiego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa rozpoczyna się rok szkolny z dniem 15 październica b. r. Uczniowie pomieszczeni są w internacie, gdzie mają całe utrzymanie za opłatą miesięczną 13 zł.; nadto jest pięć miejsc stypendyjnych do obsadzenia Zgłoszenia pisemne lub ustne przyjmuje Zarząd lub wiceprezes Towarzystwa, dr. Teofil Ciesielski, profesor Wszechnicy, do dnia 10 października.

Celem zabezpieczenia wiktu szpitalnego, tudzież prania i naprawy bielizny szpitalnej w szpitalach: w Brzeżanach, Kołomyi, Stanisławowie, Złoczowie i Żółkwi odbędzie się dnia 20 października 1890 w c. i k. intendenturze 11-go korpusu we Lwowie licytacya.

Oferty, zaopatrzone w certyfikaty uzdolnienia przez Izbę handlową i przemysłową, względnie przez władze polityczne, wniesione być mają najdalej w dniu powyższym, o godzinie 11 rano do c. i k. intendentury 11 korpusu we Lwowie.

Tam też, jak również w szpitalach wojskowych przejrzane być mogą bliższe warunki licytacyjne.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Prezydent	Sekretarz
Kiselka w. r.	*M. Bodyński* w. r. radca ces.

Wystawa francuska w Moskwie. *Swiet* pisze:

„Na wiosnę 1891 r. w Moskwie zostanie otwarta specyalna wystawa wyrobów francuskich. Wystawa ta nietylko obudzi ogólne zajęcie, ale nie pozostanie też bez wpływu na stosunki przemysłowe Rossyi. Niepodobna również odmówić rzeczonej wystawie znaczenia politycznego. Jest ona dziełem inicyatywy prywatnej; zarazem jednak stanowi nowy dowód, że Francya życzy sobie szczerze politycznego i ekonomicznego zbliżenia się do Rossyi.

„Już sam fakt urządzenia tego rodzaju wystawy, złożonej wyłącznie z towarów francuskich, świadczy wymownie o rzetelnej przyjaźni łączącej oba narody, ile że rządy obu państw przyjęły bezpośrednią opiekę nad wystawą. Wielkie również znaczenie przypisujemy wystawie w kierunku przemysłowym; może bowiem ona w danym razie zmienić warunki przywozowego handlu zagranicznego. Dotychczas dzięki rutynie sfer handlowych, nie mieliśmy prawie wcale bezpośrednich stosunków z Francyą. Handel odbywał się za pośrednictwem komisantów niemieckich, którzy po większej części sprzedawali w Rossyi pod marką francuską liche towary niemieckie. Dziś, z chwilą zawiązania bezpośrednich stosunków z fabrykantami francuskimi, anomalia ta może być usunięta. W ogóle — kończy *Swiet* — z omawianej wystawy wyrobów francuzkich należy cieszyć się serdecznie jako z objawu nader pożądanego pod względem praktycznym i obok tego stanowiącego nową rękojmię ścisłej przyjaźni między Francyą i Rossyą.“

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani — jak donosi *Polit. Corr.*, po przybyciu do Algeru przyjęła wizytę tamtejszego gubernatora, p. Tirmana, poczem go odwiedziła.

Na cześć królewicza szwedzkiego, Gustawa, odbyło się wczoraj śniadanie u Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika. Królewicz wyjechał z Wiednia do Egiptu.

P. Minister skarbu dr. Dunajewski, powrócił przedwczoraj z letniego pobytu w Hietzing, do Wiednia.

W Izbie węgierskiej przedłoży dzisiaj minister skarbu, p. Weckerle, preliminarz budżetowy wraz z wyczerpującym wywodem. Oba stronnictwa opozycyjne uchwaliły nie składać na razie żadnych programowych deklaracyj i tylko wtedy, gdyby tego była potrzeba, oświadczyć, że nie opuszczają stanowiska wyczekującego w obec gabinetu.

Opróżnione od czasu śmierci ś. p. hr. Pejacsevicsa, stanowisko komendanta IV korpusu i główno-komenderującego generała w Peszcie, zostało powierzone gen. por. księciu Rudolfowi Lobkowitzowi. Książę Lobkowitz był dotychczas komendantem 35 dywizyi w Koloszwarze, gdzie cieszył się powszechną sympatyą. Nowy komenderujący generał w Peszcie znany jest tam z czasów swego pobytu jako komendant 5 pułku artyleryi i najlepszą tam po sobie pozostawił pamięć. Książę Lobkowitz liczy lat 50 i nie jest żonaty.

Wedle *Post*, cesarz Wilhelm powróci 10 października do Berlina.

Przedwczoraj odbyło się posiedzenie ministerstwa stanu pod przewodnictwem kanclerza Caprivi'ego.

Kreuz Ztg. zaprzecza doniesieniu, jakoby prałat ks. Poniński, miał zostać arcybiskupem gnieznieńsko-poznańskim.

Poznańska rada miejska uchwaliła w myśl wniosku radnego Jaechla i towarzyszy, wnieść petycyę do kanclerza rzeszy o otwarcie granicy wschodniej dla dowozu trzody chlewnej

---

Polit. Corr. w doniesieniu z Petersburga potwierdza, iż rossyjski minister komunikacyi, Hübbenet, wysłał do prowincyj bałtyckich i do Królestwa polskiego komisarzy z poleceniem, aby z tamtejszymi urzędnikami kolejowymi odbyli egzamin z języka rossyjskiego i usuwali bezzwłocznie ze służby tych, którzyby okazali niedostateczną znajomość tegoż języka.

Z Belgradu zapewniają, iż rezygnacya prezydenta rady stanu dr. Dokicza z posady guwernera króla Aleksandra, nastąpiła wskutek inicyatywy Milana, który naczelny kierunek nad wychowaniem króla poruczył pułkownikowi Miszkowicowi. Rząd o tej zmianie dowiedział się dopiero po fakcie dokonanym. Przypuszczają, iż zarządzenie to było skierowane przeciw radykałom, na których stronę przechylał się dr. Dokicz, podczas gdy Milan pragnie, aby na młodego króla nie działały żadne wpływy radykalne.

Moskowskije Wiedomosti zapowiadają, że w Sofii obejmie p. Stransky napowrót tekę spraw zagranicznych, a Grekow ministerstwo skarbu.

Między rządem brazylijskim, a duchowieństwem w Brazylii zanosi się na otwarte zerwanie; pozostały bowiem bez skutku wszelkie usiłowania, zmierzające do ułożenia kompromisu między dwoma temi czynnikami. Episkopat brazylijski ogłosił energiczną protestacyę przeciwko reformom religijnym, ogłoszonym przez rząd republikański. Biskupi w ogłoszonej odezwie zaznaczają przywiązanie swoje do kraju, ale zarazem oświadczają, że stawiać będą opozycyę wszelkim środkom przeciwko Kościołowi zastosowanym, mianowicie swobodzie wyznania, małżeństwu cywilnemu, uchyleniu krzyża z chorągwi narodowej i t. d. Postawa duchowieństwa kato-

lickiego pociągnie za sobą, jak przypuszczają, zniesienia poselstwa brazylijskiego przy Watykanie.

Jeden z dzienników pisze, że hr. Paryża udał się do Anglii, aby nieco ochłonąć z kampanii, niefortunnie odbytej w spółce z Boulangerem. Wrażenie manifestu nawet w obozie monarchicznym, nie było całkiem dodatnie. Bardzo znaczącem jest wymowne milczenie *Soleil*, najznakomitszego organu monarchistów; a inny znowu dziennik *Petit Moniteur*, otwarcie potępia manifest i zapowiada zmianę frontu, donoszą, że kilkudziesięciu członków prawicy zamierza utworzyć osobną grupę republikańsko-konserwatywną. W ogóle Boulanger oddał ogromne usługi rzeczypospolitej.

Generał Boulanger zdecydował się zabrać głos. W odpowiedzi na artykuły Mermeixa zamierza wydać historyę boulanżyzmu; będzie to obszerna książka p. n.: „Prawdziwe kulisy boulanżyzmu". Generał pragnie przyjąć na siebie część odpowiedzialności za wypadki, równocześnie jednak ogłosi listy i dokumenta, które wykażą winę innych. Boulanger okaże się, jak donoszą, nie mało szczerym, bezwzględnym. Jest to rodzaj odwołania się do opinii, aby dowieść, że nie on sam popełnił błędy; jedynie w obec księżnej Uzès ma zachować pewne względy i dyskrecyę.

Rozmowa z Crispim, której żadne słowo nie może być uważane za autentyczne w obec komunikatu *Riformy*, stała się naturalnie przedmiotem licznych komentarzy prasy francuskiej. W ogóle zachowanie się dziennikarstwa francuskiego możnaby streścić słowami poety: *timeo Danaos et dona ferentes*; pomimo bowiem miodowych słodyczy, któremi Crispi obsypał Rzeczpospolitą, prasa paryska z pewnym sceptycyzmem zachowuje się w obec wynurzeń włoskiego premiera, żądając zamiast pięknych słów, czynów i dowodów.

Włoska rada sanitarna ogłasza, że cholera w Massawie zupełnie wygasła.

Nowy ambasador hiszpański przy dworze włoskim, hrabia Benomar, wręczył p. Crispi'emu odpis swego pisma uwierzytelniającego.

John Morley deputowany irlandzki, zwołał zgromadzenie wyborców, ażeby im zdać sprawę z wypadków, które zaszły w Tipperary podczas rozpoczęcia w sądzie procesu przeciw uwięzionym posłom. Oświadczył on, że publiczność zachowywała się jak najspokojniej, a była natomiast prowokowaną i napadniętą przez policyę. Ani jedno obelżywe słowo, mówił p. Morley, ani jeden kamyk nie padły na policyę, a pomimo to uderzono tak, że popłynęła krew obficie. Zachowanie się policyi nazwał wykroczeniem, za które odpowiedzialność ponosi p. Balfour. Zostanie on wkrótce wezwany do zdania sprawy nie tylko w parlamencie, ale i w kraju.

W Portugalii, z powodu niekończącego się przesilenia ministeryalnego, powołany został do utworzenia gabinetu z Rzymu p. Martens Ferrao, poseł portugalski przy Watykanie. P. Ferrao opierał się długo wezwaniu, pomimo, iż uchodzi za jednego z najdolniejszych dyplomatów portugalskich. Od r. 1857 był kilka razy ministrem, i on głównie zajmował się wychowaniem dzisiejszego króla P. Ferrao jest posłem przy Watykanie od r. 1885. Jakkolwiek ten mąż stanu jest już wiekowym, donoszą jednak, że miał się podjąć trudnego zadania. Lizbońska *Gazeta* zapewnia, że p. Ferrao starał się przed wyjazdem z Rzymu, skłonić Ojca św., ażeby zechciał zostać sędzią rozjemczym pomiędzy Anglią a Portugalią.

Waszyngtońska Izba reprezentantów przyjęła ostatecznie większością 151 głosów przeciw 79 nową taryfę cłową. Poczem Izba odroczyła się do 30 września.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 2 października. (*Tel. pryw.*) Pan Minister handlu margr. Bacquehem ma tu przybyć 12 b. m.

Wczoraj odbyło się techniczne zbadanie linii kolei Jasło-Rzeszów w obecności radcy dworu Bischofa i dyrektora ruchu Kolosvary'ego.

Mürzsteg, 2 października. Najj. Monarchowie i goście na polowanie zaproszeni, przybyli tu wczoraj. Najj. Pan Franciszek Józef, cesarz Wilhelm i król saski, wyjechali o godzinie 2 w nocy do Naskör, do kniei jeleniej, inni goście do Alp śnieżnych, na łowy kóz alpejskich. Dziś po południu staną goście we Fram, zkąd o godzinie 8 wieczorem powrócą. Pogoda wspaniała.

Mürzsteg, 2 października. Najj. Pan Franciszek Józef wyjechał o godz. 4 z rana, cesarz Wilhelm i król Albert o godz. 2 na łowy w Alpach śnieżnych. Zmiana pogody nie jest wykluczoną.

Wiedeń, 2 października. Cesarz niemiecki złożył także następcy tronu szwedzkiego krótką wizytę w hotelu. U następcy tronu byli również z wizytami Najj. Pan i Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik, Albrecht, Wilhelm i Rainer.

Wiedeń, 2 października. Według *Pol. Corr.* wyrażenia się cesarza Wilhelma podczas *cercle* po śniadaniu w Schönbrunnie, wywołały powszechne a najwyższe zadowolenie. Rozmowa Monarchów miała cechę najzupełniejszej poufałości i największej serdeczności.

Wiedeń, 2 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował prowizorycznie ustanowionego grecko-oryentalnego kapelana w zakładzie karnym w Stanisławowie, Teofila Dracińskiego rzeczywistym kapelanem tegoż zakładu.

Wiedeń, 2 października. Bank austro-węgierski podnosi z dniem 3 b. m. eskont na 5, lombard na 6 od sta.

Praga, 2 października. Usiłowania w kierunku porozumienia się delegatów Młodoczechów i Staroczechów, pozostały zupełnie bez skutku.

Peszt, 2 października. W Izbie magnatów wspomniał prezydent o zaślubinach Najd. Arcyks. Maryi Waleryi z Najd. Arcyks. Franciszkiem Salvatorem i wniósł wysłanie do Najj. Pana tudzież do Najd. Nowożeńców adresów hołdowniczych i gratulacyjnych, co Izba jednomyślnie uchwaliła.

Peszt, 2 października. Były członek umiarkowanej opozycyi, Franciszek Fenyvecsy i hr. Eugeniusz Zichy, który dotychczas do żadnego stronnictwa nie należał, wstąpili do klubu stronnictwa liberalnego.

Peszt, 2 października. W Izbie posłów wnieśli Gullner i Ugron interpelacye, w sprawie używania języka niemieckiego w korespondencyi z ministerstwami spraw wspólnych, z kancelaryą gabinetową i władzami austryackiemi.

Dep. Abranyi interpelował w sprawie znanego zajścia w Erlau.

Dep. Ugron i szesnastu towarzyszy wystąpili z klubu stronnictwa niezawisłych, i dzisiaj kollektywnie wystąpienie swoje zgłoszą, ponieważ stronnictwo przyjęło, wniesiony przez Iranyi'ego program, w którym nie ma mowy o unii personalnej, zaś Ugron życzy sobie przyjęcia tego dezyderatu do programu stronnictwa.

W klubie umiarkowanej opozycyi wygłosił Apponyi mowę, w której zaznaczył, że stronnictwo to zajmie i nadal w obec ministerstwa stanowisko wyczekujące.

Peszt, 2 października. Znany z głośnego interwiewu z księciem Bismarckiem deputowany Abranyi, otrzymał od wyborców wezwanie, ażeby zatrzymał mandat poselski. Abranyi przyrzekł nie składać mandatu.

Peszt, 2 października. Na nieotwartej jeszcze dla ruchu linii kolejowej Koszyce - Torna, wykoleił się pociąg, wiozący robotników, a to skutkiem zbrodniczego podłożenia kamieni na szynach. Trzech robotników poniosło śmierć, trzech jest ciężko, dwóch lekko rannych.

Peszt, 2 października. (*Tel. pr.*) *Pester Loyd* zaprzecza wiadomości, jakoby na linii kolei Munkacz - Stryj, miał być położony drugi tor; byłoby to połączone z ogromnemi kosztami, których rząd węgierski nie może wziąć na siebie.

Peszt, 2 października. Na posiedzeniu Izby deputowanych wniósł minister finansów Weckerle projekt budżetu na rok 1891. Dochody zwyczajne obliczone są na 363,490.338 zł.. wydatki zwyczajne na 342,571.190 zł. Dochody nadzwyczajne wynoszą 5,518.245 zł., wydatki nadzwyczajne 26,433.353 zł. Ogółem dochody wynoszą 369,008.583 złr., zaś wydatki 369.004.543. złr., wskutek czego okazuje się w ogóle 4040 złr. nadwyżki, który to rezultat w obec przewidzianego w ustawie finansowej na r. 1890 deficytu w sumie 508·901 zł. przedstawia polepszenie się bilansu o 512.941 zł.

Zamknięcia rachunkowe za rok 1889 kończą się nadwyżką 7½ milionów, podczas gdy ustawa finansowa na r. 1889, przewidywała deficyt w sumie 6 milionów.

Berlin, 2 października. Wszystkie pisma poranne bez różnicy stronnictw podnoszą i chwalą nadzwyczaj świetne, serdeczne przyjęcie cesarza Wilhelma w Wiedniu.

Berlin, 2 października. *National Ztg.* pisze:

Sojusz niemiecko-austryacki i osobista przyjaźń Monarchów weszła oddawna tak w krew i ciało obu narodów, że prawie niemożliwą jest rzeczą, jakiś nowy temu dać wyraz. Mimo to udało się Wiedniowi wprowadzić nowy rys do znanego już oddawna obrazu. Nadzwyczajna serdeczność przyjęcia nie dopuszcza już żadnej wątpliwości, że świadomość łączności Austro-Węgier z Niemcami, w obec usiłowań zasiania nieufności, tylko jeszcze głębiej w umysły wniknęła. Toż samo można powiedzieć i o Włoszech, bo jakkolwiek nie są one w teraźniejszem spotkaniu się monarchów szczególnie reprezentowane, przecież każdy wie, że z równą co dawniej siłą i trzeci sprzymierzeniec trwa w związku.

Berlin, 2 października. *Reichsanzeiger* donosi, że w sprawie rzekomego zelżenia flagi niemieckiej przez Anglika Tschomsena, stwierdzono urzędownie, że Anglik ów przez pomyłkę wywiesił flagę niemiecką, za co przez gubernatora angielskiego ukarany został. Gubernator angielski, tudzież francuski konsul generalny w Zanzibarze wyrazili ubolewanie z powodu tego zajścia, poczem niemiecki konsulat generalny uznał sprawę jako załatwioną.

Berlin, 2 października. Utworzył się tutaj komitet wystawienia pomnika cesarzowej Auguście.

Puttkamer zaprzecza w *Saale Ztg.*, jakoby został powołany na posadę pierwszego prezydenta prowincyi saskiej.

Berlin, 2 października. W tutejszych kołach parlamentarnych odbyło się zgromadzenie socyalistyczne, w celu omówienia punktów programu kongresu w Halli i wyboru deputowanych.

Petersburg, 2go października. *Journal de St. Pétersbourg* zaprzecza doniesieniu dzienników, jakoby Rossya wystosowała do mocarstw okólnik, w celu ochrony własności przemysłowej.

Neapol, 2 października. Anglo-włoska konferencya, w sprawie rozgraniczenia obszarów afrykańskich została chwilowo przerwaną. Angielski ambasador i angielscy delegaci zasięgnęli z Londynu nowych instrukcyj.

Kopenhaga, 2 października. Król grecki udaje się dzisiaj z powrotem do Aten.

Dublin, 2 października. Sąd wyższy odmówił prośbie sędziego Schanon, który wzbraniał się wziąć udział w procesie w Tipperary.

Paryż, 2 października. Wczoraj zdarzyły się na kolei Wschodniej dwa nieszczęśliwe wypadki. Przedpołudniem wykoleił się pod Chelles pociąg kuryerski idący z Paryża do Barel, przyczem 4 osoby odniosły skaleczenia, zaś w nocy spotkał się pod Noisy pociąg spacerowy, idący do Belfortu z pociągiem towarowym, wskutek czego 30 osób zostało zranionych, niektóre bardzo ciężko.

Paryż, 2 października. Za poradą lekarzy wybrał Dom Pedro Wersal na miejsce dłuższego pobytu, zimę zaś ma spędzić w Cannes.

Jersey, 2 października. Generał Boulanger zamierza osiedlić się na wyspie Malcie.

Londyn, 2 października. Według depeszy z Glasgowa, mała jest nadzieja załagodzenia różnicy zdań, pomiędzy właścicielami hut żelaznych w Szkocyi a robotnikami w hutach.

Według dobrych informacyj, mają do soboty ustać prawie wszystkie piece do wypalania żelaza w Szkocyi.

Waszyngton, 2 października. Prezydent Harrison podpisał przedłożenie taryfowe. Kongres Stanów został wczoraj odroczony.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 października 1890 r., godz. 1 minut 50. Alp. Towarz. górnicze 98·80, Węgierskie akcye kredytowe 350·75, Akcye anglo-austryackie 165·25, Akcye banku Union 246·—, Akcye kolei Karola Ludwika 203 75, Akcye kolei północnej 279·50, Akcye kolei południowej 152·25, Losy tureckie 38·50, Akcye kolei państwowej 247·75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 229·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 195·50, Wiedeńskie losy komunalne —·—, Akcye tytoniowe 134·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·—, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 236·—, Akcye banku dla krajów koronnych 231·40, 4-prc. węgierska renta złota 100·80, Akcya banku związkowego 120 75, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·43·—, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·15. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 1 października 1890 r. godz. 5 minut 50. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procen-

Wiedeń, 2 października 1890, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 307·35, Anglo-austryackie 165·—, Unionbank 245·75, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 151·25, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 231·—, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·80, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·55, Napoleondor 8·86·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 100·65. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 1 października 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13·75 do 14·— zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na sierpień 7·21 do 7·23 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 191·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus —·— zł., rzepakowy olej —·— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 59·40 olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

PRZYJECHAL DO LWOWA

dnia 2 października

Hotel Angielski.

Pp. E. hr. Starzeński z Kołomyi, J. Adamowski z Przemyśla, T. Barański z Łukawicy, R. Körber z Glinian.

Hotel Francuski.

Pp. A. Stecki z Srodopolec, W. Brausewetter z Wiednia, B. Ujejski z Strzelisk, S. Joekl z Czortkowa.

Hotel Europejski.

Pp. S. br. Wasylko z Czerniowiec, O. Głondor z Czerniowiec, E. Gross z Wiednia, M. Loewenthal z Wiednia.

Hotel Zorża.

Pp. W. Iwanicki z Kijowa, H. Zamisch z Bodenbachu, W. Grünes z Wiednia, S. Tworkowski z Kowenic.

W teatrze hr. Skarbka.

We czwartek dnia 2 października 1890

Po raz trzeci:

Wiceadmirał

operetka w 3 aktach z prologiem T. Zella i R. Gené'ego. Muzyka Karola Millöckera. Przekład Adolfa Kiczmana.

W akcie pierwszym „Tańce hiszpańskie."

Początek o godzinie 7 mej wieczorem.

Jutro w piątek „**Hrabina Sara**" dramat w 5 aktach Jerzego Ohneta.

W roli tytułowej będzie debiutowała pani Natalia Orso-Wieńczycka.

Ces król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 16 września.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocz nego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 38 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m 38 w nocy pociąg mieszany - o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m 35 w nocy pociąg mieszany

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1. października 189·

	dają		żądają	
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k	2·/2		20	
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa	229		232	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296	50	299	—
Banku kred gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł				
Banku hipot. $4^1/_2$ pr los w 50 lat.	95	55	99	25
Banku hipoteczn. 5 pr. wa. w 40 l.	101	25	10	95
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107	25	107	95
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	98	80	99	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	80	101	
„ „ „ 4 pr w. a.	98	—	98	70
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	30	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41^1/_2$ l.	95	40	96	10
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ „ 52	99	80	100	50
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	95	—	95	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	59	—	61	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. wa. w likwidacyi	52	—	--	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakład dla G. i B.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103	50	104	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	70	93	40
Oblig komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	65	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_4$ pr. wa.	98	50	99	20
5. Losy miasta Krakowa	22	50	24	—
„ „ Stanisławowa	28	—	30	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	30	5	40
Dukat cesarski		—	5	42
Napoleondor	8	83	8	85
Półimperyał	9	20	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	45	1	55
„ „ papierowy	1	$39^1/_2$	1	$41^1/_2$
100 marek niemieckich	55	—	55	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 września 1890

1. Dług państwa.	dają	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88 0	88.25
luty-sierpień	87 95	88 15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88 40	88.60
kwiecień-październik	88 50	88 70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr	131.	131 50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137 —	137 60
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	136 50	1· 50
„ „ 1864 po 100 złr.	179 ·	180
„ „ 1864 po 50 złr.	178 25	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	142 75	143 50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.25	101 45
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	106.70	106.90
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.90	105.10
Galicyi	103.50	104 50
Niższej Austryi	110 —	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.—	89.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	166.20	166.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307 75	308 25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	600.--	603.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	297.—	301.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	231.25	231.75
Bank austro-węgierski a 600 zł.	959.	963.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	80 —	81.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	368.—	370.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2795 —	2800.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	203.75	204 25
Lwów-Czern. kol. l. po 200 zł. a w.	230 —	231 —

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr	249.25	249 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	153 23	155 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195 50	195 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogolny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	-
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100 40	101 —
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.—	109.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	-.-
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100 25	100 50
Gal. Tow. kred w. a. po 4 pr.	97.80	-.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.80	101.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.80	101 50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98 75	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.50	102.—
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.10	101.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.—	101 50
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	102.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.25	103.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99 60	100.20
„ „ po 100 zł. w. a.	99.80	100.30
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	99.25	99.50
dtto (Jarosław-Sokal)	96.—	96·50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82 50	83.—
z r. 1884	88.70	89.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.60	101.40
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.—	185 50
Clarego po 40 zł. m. k.	55 50	56.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	128 —	130.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	29.—	33.—

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.75	58.··
Palfiego po 40 zł. m. k.	54.50	55 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19 —	19 40
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 70	13.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	61.80	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.50	62.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	28.25	29 25
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.50	38 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	49.—	51.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	112 50	112 75
Paryż za 100 fr.	44.45 —	44 50 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.35.—	5.37 —
„ pełnej wagi	5.34.—	5.36 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	8 88 —	8 89 50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 30 września 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	87	05
„ „ „ w srebrze	88	40
Renta w złocie	106	70
5 pr. austr. renta marcowa	101	25
Akcye banku austro-węgier.	959	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	307	75
Londyn	112	50
Napoleondor	8	88 —
Dukat cesarski men.	5	35
100 marek niemieckich	55	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3170 (6233 2—3)

W dniach 23 października i 19 listopada 1890 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż jednej czwartej części realności ④w Radrużu położonej wyk. hip. l. 203 objętej Stefana Stecyszyn własnej na zaspokojenie pretensyi Gerschona Kesslera w kwocie 22 zł. z pn.

Cena wywołania jest 66 zł. 75 ct.

Wadyum 6 zł. 68 ct. akt oszacowania wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 21 czerwca 1890.

L. 388 (6270 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Augusty König w kwocie 900 zł wa. z pn. odbędzie się dnia 23 października 1890 o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 9 i 14 w Godzisze wilkowskiej położonych Jana i Anny Sidzinów własnych pod warunkami ts. rezolucyą z dnia 9 września 1886 l. 7906 objętemi.

Realności te na powyższym terminie także poniżej ceny szacunkowej 1555 złr. sprzedanemi zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 12 sierpnia 1890.

L. 7852 (6273 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Mechla Rosenkranza przeciw Michałowi Burnadz o zapłacenie 30 zł. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 412 w Serafincach położonej w jednym terminie dnia 27 października 1890 o 8 godzinie rano w sądzie tutejszym

Ceną wywołania w kwocie 217 złr. wa., wadyum 21 zł. wa. na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sadowej.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka, 15 sierpnia 1890.

L. 10030 (6255 2—3)

W sprawie kasy Oszczędności miasta Kołomyi przeciw Chaimowi Falik pto 500 zł. sprzedaną zostanie suma 3000 złr. na karcie ciężarów realności wyk. hip. l. 763 ks. grunt. gminy Czernelica objętej, Szmila Falika względnie tegoż spadkobierców własnej na rzecz Chaima Falika zaintabulowana w dniach 27 października i 27 listopada 1890, a to na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej na drugim terminie i niżej takowej o 10 godz. przed południem

Cena wywołania 3000 zł.

Zakład 10 prc.

Resztę warunków w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Białkowski w Horodence.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 8 września 1890.

L. 3242 (6230 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej przeprowadzi na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowej pto 364 zł. z pn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 243 gminy Starejwsi Marcina Garncarza własnej, na dniu 28 października i 25 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1002 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 15 lipca 1890.

L. 3463 (6154 2—3)

Sąd Łancucki ogłasza iż w dniach 29 października 1890 i 25 listopada 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż połowy realności wyk. h. l. 548 gminy Rakszawa objętej Franciszka Wróbla własnej na zaspokojenie pretensyi Lipy i Róży Stemplów w kwocie 401 zł. 61 ct.

Cena szacunkowa wynosi 430 zł.

Wadyum 43 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Łańcut, dnia 8 stycznia 1890.

Zl. 6540 (6262)

Arrendirungs-Kundmachung.

Obwieszczenie dzierżawy.

Die Arrendirungs-Verhandlung wird abgehalten Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się										Das nebenstehende Hafer-Erforderniss auf ein Jahr berechnet beträgt Obok podana potrzeba owsa na jeden rok obliczona wynosi	Vadium für die Artikel poręczne za		Anmerkung. Uwaga.
am dnia	Im Amtslokale w urzędzie	für die Station dla stacyi	auf die Zeit na czas		für nachstehende Militär-Vepflegs-Erfordernisse na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia täglich — dziennie								
			vom od	bis do	Brot chleb	Hafer owies					Brot chleb	Hafer owies	
					à 840	840	3360	4200	5040				
					gramm — gramów Portionen — porcyj					Mtr. Ctr.	Gulden złotych reńskich		
October 1890 um 10 Uhr Vormittags — październik 1890 o godz. 10 przed południem	des k. und k. Militär-Verpflegs-Magazins in — c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w		1. Jänner 1891 — 1 stycznia 1891.	31. Dezember 1890 — 31 grudnia 1890.	Für garnisonirende Truppen, Anstalten, Isolierte und Landwehrkörper dla garnizonującego wojska, wojsk. zakładów izolowanych osób i obrony krajowej								Ausser den nebenausgewiesenen Erfordernissen ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet u. zw.: a) einen etwa eintretenden Mehrbedarf bis zu 25 prc. des für garnisonirende Truppen, Anstalten, Isolirte und Landwehrkörper bezifferten Erfordernisses; b) das Erforderniss für die zur Waffenübung einrückenden Urlauber, Reserve-, Ersatz-Reserve- und Landwehrmänner. c) den Bedarf für Durchmärsche (nach Art. IV.) A.—a des Bedingnis-Heftes vom 12 September 1890 falls im Offerte für Durchmärsche nicht ein besonderes Anbot gestellt sein sollte. d) den Bedarf für die in Prerau und Prossnitz eventuell aufgestellt werdenden Equitationen (Brigade-Offiziersschulen). Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca dać po umówionych cenach, a mianowicie a) większą ilość mogącą w danym razie wypaść aż do 25 prc. potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej; b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych. c) potrzebę dla przemarszu podług art. IV. (A—a) zeszytu warunkowego z 12 września 1890, jeżeli w ofercie nie będzie podaną inna ilość do oddania do przemarszów. d) potrzebę dla szkoły ekwitacyjnej oficerskiej w Przerowie i Prościejowie.
13	Olmütz Ołomuńcu	Troppau — Opawy			1297	—	40	—	—	484	1450	150	
		Teschen — Cieszyna			820	—	24	—	—	290	900	90	
		Bielitz — Bielska			370	—	6	—	—	73	400	20	
		Jägerndorf — Karniowa			327	—	6	—	—	73	360	20	
15		Prerau — Przerowa			319	17	14	300	—	4757	340	1450	
		Prossnitz — Prościejowa			92	40	11	103	—	1811	100	540	
		M. Weisskirchen			389	—	5	—	166	3072	430	920	
		M Schönberg			449	—	10	—	—	121	500	40	
17	Krakau Krakowie	Chrzanów — Chrzanowa			—	—	7	154	—	2450	—	750	
		Kenty — Kent			157	—	7	150	—	2400	170	700	
		Niepołomice — Niepolomic			—	—	7	154	—	2450	—	750	
		Wadowice — Wadowic			439	—	9	—	—	110	500	50	
24	Tarnów Tarnowie	Neu Sandec—Nowego Sącza			455	—	8	—	—	106	550	50	

Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit und das Ausreichen seines Vermögens zur Uibernahme des von ihm angestrebten Arendierungs-Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handels-Register protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbekammern, in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen. — Für Geschäftsleute, die keine protokollierte Firma führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigdn politischen Behörden — (in Städten mit eigenem Statute der Stadt-Magistrat) die Zeugnisse aus.

Die Zeugnisse sollen an jenes Militär-Verpflegs-Magazin abgesendet werden, in dessen Amtslokale laut obiger Tabelle die Verhandlung abgehalten wird.

2. Die Offerte haben an dem zur Verhandlung für die betreffende Stationen angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzulangen.

Complexiv Anbote für Brot und Hafer sind nur in jenen Stationen zulässig, wo ein Futterbedarf blos für 10 Pferde besteht

Nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende, ferner Offerte, welche an ein Impegno unter zwölf Tagen gebunden sind, oder in welchen sich eine Verringerung der vorgeschriebenen Caution bedungen wird, dann Complexiv-Anbote auf eine andere als die genannte Station oder auf mehrere Stationen, werden nicht berücksichtigt.

Offert-Korrekturen sind thunlichst zu vermeiden. — Kommen aber solche im Offerte dennoch vor, so ist denselben stets die Namensfertigung des Offerenten beizusetzen.

Sollte in einem Offerte der Preisansatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differiren, so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

Die Anbote auf die Abgabe von Verpflegs-Artikeln für Durchmärsche sind im Sinne des Punktes IV des Bedingniss-Heftes zu stellen.

Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im § 862 des a. b. G. B, dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen

3. Vadium soll im Offerte genau spezifizirt sein. Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution unbedingt befreit und werden eben sowie landwirtschaftliche Vereine und Producenten auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung die Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

4. Die Abgabe von Brot und Hafer hat fünftägig im vorhinein und zwar in den Abgabsorten laut obiger Tabelle unmittelbar an die Fassungsberechtigten zu erfolgen.

Rücksichtlich Hafer können jedoch die Fassungs Termine auf 10 eventuell 15 Tage erstreckt werden, wenn es die örtlichen Verhältnisse und das Interesse der Truppe ohne Mehrkosten für das Aerar gestattet.

In der Station M. Weisskirchen ist der Bedarf an Brot und Hafer der Cavallerie-Cadettenschule fassungsweise in das Schulgebäude zuzuführen. Es steht den Offerenten frei, den Fuhrlohn in den Ofertspreis des Artikels einzubeziehen, oder für die Zufuhr

Poszczególne określenia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisyi rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie później nad dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dotyczących wszelkich w rejestrze handlowym protokółowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo przemysłowemi, a nie mającym protokółowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejca zamieszkania władze polityczne (w miastach z własnym zarządem — magistrat).

Świadectwa żądane mają być przesłane do tego wojskowego magazynu prowiantowego, w którym podług zwyż umieszczonej tabeli rozprawa ma się odbyć.

2. Oferty mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy dla dotyczącej stacyi najpóźniej do godziny 10 przed południem.

Podania cen zbiorowe na chleb i owies są dozwolone tylko dla tych stacyj, w których potrzeba furaży tylko dla 10 koni.

Później lub drugą telegraficzną nadeszłe oferty, następnie oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 12 dni, lub też oferty, w których jest zawarunkowana mniejsza kaucya, wreszcie oferty z podaniem zbiorowych cen dla jednej lub więcej innych stacyj, nie będą uwzględnione.

Należy unikać o ile możności wszelkich poprawek w ofercie. Jeżeli jednak mimo to takowe zachodzą, to należy dodać do nich zawsze podpis oferenta. W razie różnicy cen oznaczonych w ofercie liczbami i literami, uważane będą za ważne te, które oznaczone są literami.

Podania cen na artykuły mające być dostawione w czasie przemarszów, mają być ułożone według ustępu IV zeszytu warunkowego.

Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza §. 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

3. Wadyum musi być w ofercie dokładnie wyszczególnione. Gminy zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi bezwarunkowo; również zwraca się ich szczególną uwagę, jak niemniej towarzystw gospodarczych i producentów, na powyżej rozpisaną dostawę dzierżawną zaopatrywania w żywność wojska.

4. Chleb i owies ma być co pięć dni naprzód na miejscu dostawy podług zwyż umieszczonej tabeli fasującym oddziałom bezpośrednio oddanym.

Co się tyczy owsa, mogą być terminy do fasowania tegoż na 10, ewentualnie 15 dni rozciągnięte, jeżeli na to pozwalają stosunki miejscowe i interes dotyczącego oddziału wojskowego, bez wywołania przez to większych wydatków dla rządu.

W stacyi Hranicach musi być potrzeba chleba i owsa dla kadeckiej szkoły kawaleryi na każdy termin fasowania do budynku tejże dostawioną. Zostawia się do woli oferentowi, cenę przewozu w cenie oferowanej za artykuł umieścić, lub też za przewóz

einen separaten Preis zu bedingen. Wird im Offerte kein Fuhrlohn bedungen, so wird angenommen, dass derselbe im Offertspreise mit inbegriffen ist.

5. Der Ersteher für Brot Arendierung in Wadowice wird sich zu verpflichten haben, die in der genannten Station vorhandenen ärarischen Bäckerei-Localitäten und Requisiten auf die Dauer des Arendierungs-Vertrages in Benützung zu nehmen und die Bäckerei-Localitäten auf eigene Kosten auf den Betrag von 2000 fl. zu assekuriren.

Der Miethzins für die Bäckerei-Localitäten beträgt 10 fl. für die Bäckerei-Requisiten 1 fl. monatlich.

6. Der Bäckmehl-Reserve-Vorrath in den Stationen Neu Sandez, Bielitz, Teschen, Prerau, M.-Weisskirchen, Wadowice, und Kenty dann der Hafer-Reserve Vorrath in Neu Sandez, Bielitz, Teschen, Prerau, M.-Weisskirchen, Wadowice, Chrzanów, Kenty und Niepołomice muss in der Höhe des drei monatlichen currenten Bedarfes unterhalten werden. Die Consumtion der Reserve-Vorräthe erfolgt in den letzten 3 Monaten der Vertrags Periode successive. Offerte bei denen sich bezüglich der vorgenannten Stationen die Unterhaltung eines nur einmonatlichen Reserve-Vorrathes bedungen wird, werden gar nicht in Berücksichtigung gezogen.

7. Es wird ausdrücklich bedungen, dass es der Heeres-Verwaltung freisteht, die Reserve-Vorräthe der einen Station zur Abgabe in welch' immer beliebigen anderen Station beizuziehen.

8. Die näheren Bedingnisse können bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Krakau Tarnów und Olmütz eingesehen werden, woselbst das für die Verhandlung in zwei gleichlautenden Parien eigens vorbereitete Bedingnis-Heft vom 22 September 1890 erliegt.

Daselbst können auch die vorgeschriebenen Bedingnisshefte gegen Erlag von 28 Kreuzern ferner vorgedruckte Blankete zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden, als jedes Offert unbedingt nach dem untenbeigefügten Formulare verfasst sein muss.

9. Jeder Offerent muss im Offerte ausdrücklich erklären, dass er sich den B stimmungen des obenerwähnten Bedingnis-Heftes unterwirft.

Offerte, welche diese Erklärung nicht enthalten, werden nicht berücksichtigt.

Krakau, am 22 September 1890.

Von der Intendanz des k. u. k. 1. Corps.

osobną cenę podać. Jeżeli w ofercie nie będzie zamieszczoną cena za przewóz, to się przyjmie, że tenże w cenie oferowanej się mieści.

5. Licytant dzierżawy chleba w Wadowicach jest obowiązany użytkować na czas trwania kontraktu z urzędowych lokali piekarni i rekwizytów, jakie się w wymienionej stacyi znajdują i zabezpieczyć od ognia lokale piekarni własnym kosztem do wysokości 2000 złr.

Czynsz najmu za lokale piekarni wynosi 10 złr., a za rekwizyta 1 złr. miesięcznie.

6. Zapas rezerwowy mąki w stacyach: Nowym Sączu, Bielsku, Cieszynie, Przerowie, M. Hranicach, Wadowicach i Kentach, następnie zapas rezerwowy owsa w stacyach: Nowym Sączu, Bielsku, Cieszynie, Rzeszowie, Hranicach, Wadowicach, Chrzanowie, Kentach i Niepołomicach musi być utrzymywany w ilości trzech-miesięcznej bieżącej potrzeby. Konsumcya rezerwowanych zapasów nastąpi stopniowo w ostatnich trzech miesiącach peryodu dzierżawnego. Oferty, przy którychby sobie odnośnie do wymienionych wyżej stacyj, utrzymywanie tylko jedno-miesięcznego zapasu rezerwowego zastrzegano, nie zostaną wcale uwzględnione.

7. Wyraźnie się zastrzega, że zarząd wojskowy pozostawia sobie do woli ściąganie zapasów rezerwowych jednej stacyi dla oddania tychże którejkolwiek innej stacyi.

8. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w kancelaryi magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie, Tarnowie i Ołomuńcu, gdzie się znajduje w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowany zeszyt warunkowy z daty dnia 22 Września 1890 r.

Tamże mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem 28 centów, następnie blankiety drukowane na oferty bezpłatnie, na co tembardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożoną.

9. Każdy oferent ma wyraźnie oświadczyć, że poddaje się ustanowieniom zwyż wymienionego na dotyczącą rozprawę przygotowanego zeszytu warunkowego.

Oferty niezawierające tego oświadczenia, nie będą uwzględnione.

Kraków, dnia 22. września 1890 r.

Z intendantury c. i k. 1 Korpusu.

Offerts-Formulare

50 kr. Stempel.

Eventuell Stampiglie des Offerenten

OFFERT.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 6540 vom 22 September 1890 für die Arendirungs-Station . . . . . .

1 Portion Brot a 840 g. zu . . . . Kr. sage! . . . . , . . Kreuzer.

1 Portion Hafer a 3360 g. zu . . . . Kr. sage! . . . . Kreuzer.

auf die Zeit vom . . bis Ende . . abgeben . . . .

die Durchmarschverpflegung nach den Punkten*) . . . . des Artikels IV. des Arendirungs-Bedingnis-Heftes besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . . fl. bestehend in . . . . sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 procentige Caution zu ergänzen, und räume wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendirungs-Verdienstes durchzuführen. Übrigens unterziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlautbarten, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Hefte ddto Przemyśl 12 September 1890 enthalten sind.

Laut anruhendem Bescheide der (des) . . . zu . . . wird mein Solidităts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis direkt dem k. u. k. Militär-Magazin in . . übermittelt werden.

. . . . am . . . . . . , ten October 1890.

Unterschrift (Vor- und Zuname) des Offerenten

wohnhaft in . . . .

*) An dieser Stelle soll je einer der drei Punkte A) B) oder C) und beziehungsweise a) b) oder c) des Artikels IV des Bedingnis-Heftes beigefügt werden. — Sollte aber diese Stelle bei Eröffnung des Offertes leer sein, so wird die Abgabsschuldigkeit an Durchmärsche für den Offerenten nur nach den Punkten A) a) als bindend angenommen werden.

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:

Offert infolge Kundmachung vom 12 September 1890 zu der Verhandlung am . . . ten October 1890.

L. 2909 (6202 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 30 zł. zpn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod lk. 284 położonej wyk. hip. l. 315 w księdze grunt gminy kat. Dębica wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Józefa Tyca należącej w Sądzie tutejszym w biórze nr. 2. w dwóch terminach a mianowicie dnia 28 października i dnia 28 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 120 zł. $10^1/_2$ ct.

Wadyum 13 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Aleksandra Wiłockiego.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 18 lipca 1890.

L. 5819 (6208 3—3)

W dniach 20 października 1990 i dnia 24 listopada 1890 o 3 godzinie po południu odbędzie się w Sądzie licytacya realności wedle wykazu hip. l. 334 księgi grunt. Werchrata Jurka Leszczyszyna własnej pod nr. k. 307 w Werchracie położonej celem zaskokojenia sumy 29 zł. zpn. na rzecz Jakóba Schatzkera.

Cena wywołania 109 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem nieznanych i nieobecnych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Bernfeld.

Reszta warunków w registraturze.

Rawa, dnia 10 lipca 1890.

L. 8264 (6226 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego przezc. k. Prokuratoryę skarbu zastępowanego przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Ozyaszowi Izaakowi Braunthal, Mojżeszowi Jojnie Mendelsohn, Mirli Brainsthal i Efroimowi Braunthal przez kuratora dra Wilhelma Orskiego zastępowanym, Majerowi Brsunthal, Malci Goldzie Braunthal zamęż. Raimann, Nechumce Klein zamęż. Goldmann, Schmilowi Mechlowi Klein, Chaimowi Józefowi Klein, Malce Schlaglied zamęż. Kapler o 3 zł. 30 ct. wa. zawiadamia, iż dnia 13 października 1890 i dnia 18 listopada 1890, każdym razem o 10 godzinie rano w biurze nr. III. odbędzie się na rzecz funduszu indemnizacyjnego przymusowa publiczna licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 149 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego dotąd na imię Efroima Braunthala, Sary Klein i Mojżesza Jojny Mendelsohna wpisanego z tem iż ciało hipoteczne na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 118 zł. 80 ct. zakład zaś wynosi 10 prc. tej ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyi mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ktorzyby na sprzedać mającem się ciele hipotecznym po dniu 3 listopada 1880 jako dniu wydaniu wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby z innego jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe w tej sprawie doręczone być nie mogły ustanowiono się kuratorem Karola Babla z Brodów.

Brody, dnia 30 maja 1890.

L. 450 (6078 3—3)

W dniach 28 października i 15 listopada 1890 każdą razą o godzinie 10 rano sprzedaną zostanie w tutejszym Sądzie realności lk. 59 lwh. 49 w Dębnie Jana Kalinowskiego własna na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego właściańskiego w kwocie 228 zł. 77 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, 2 maja 1890.

L 7368 (6235 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 42 zł. aw. zpn. przez Piotra Soroka przeciw Wasylowi Pochodzajowi wywalczonej w tusąd. kancelaryi w dniach 21 października i 25 listopada 1890 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę $^1/_4$ części z połowy ciała hipot l. 472 ks. gr. gm. Łany objętego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkową 78 złr. 50 ct. aw.

Zakład wynosi 8 złr. 5 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipot. i protokół oszacowania można przejrzer w tus. registraturze.

Szczerzec, 22 sierpnia 1890.

L. 7268 (6234 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 20 zł. aw. zpn. przez cesyonaryusza Ilka Czornija, Jacka Sobczyszyna przeciw Stefanowi Huńka wywalczonej w tusąd. kancelaryi w dniach 21 października i 25 listopada 1890 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę całego ciała hipot. l. 91 ks. gr. gm. kat. Polana połowy ciała hipot. objętego wyk. hipot. l. 92 ks. gr. gm. Polana i jednej trzeciej części ciała hipot. objęt. wyk. hipot l. 93 ks. gr. gminy Polana.

Cenę wywołana stanowi wartość szacunkowa ciała hipot. whl. 91 w kwocie 742 złr. połowa ciała hipot. whl. 92 w kwocie 37 zł. a jedna trzecia część realności wh. l. 93 w kwocie 1 złr. aw., zaś zakład wynosi dla ciała hipot. objętego wykazem hipot. l. 91 ks. gr. gm. Polana okrągłą kwotę 75 zł. aw dla połowy ciała hipot. wykarem hipot. l. 92 ks. gr. gminy Polana okrągłą kwotę 4 złr., zaś dla jednej trzeciej części ciała hipot. objętego wyk. hipot. l. 93 ks. gr. gminy Polana okrągła kwotę 10 ct.

Na pierwszym terminie realność rzeczona i to każda z osobna tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedane zostaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot, ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 8 września 1890.

L. 13128 (6286 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 66 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności za hipotekę służącej realności pod l. 510 w Tustanowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, Iwana i Maryi małż. Sobków własnej na rzecz Leiby Mühlrada w dniach 20 października 1890 i 24 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem,

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 230 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Drohobycz 17 lipca 1890.

L. 4476 (6287 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz gminy miasta Jaworowa dłużnej kwoty 131 zł. 25 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. na dniu 20 października 1890 o godz. 10 przedpołudniem na koszt relicytacya realności pod l. h. 332 w Jaworowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej protokołem zastawniczego opisania z dnia 20 marca pod ust. I. a. opisanej, zaś protokołom oszacowania z dnia 13 listopada 1883 w ustępie I. na 300 zł. ocenionej dłużnej nieobjętej masy sp. Józefa Łukasiewicza własnej.

Na powyższym terminie realność ta tylko poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 300 zł. wa.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w registraturze tut. Sąd przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 20 czerwca 1890.

L. 6040 (6257 1—3)

Sąd powiatowy w Łańcucie ogłasza iż na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 333 zł. 33 ct. zpn, odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 29 października 1890 i 3 grudnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż pięciu dwunastych części realności pod lk. 26 w Łańcucie położonej wyk. hip. l. 479 ks. gr. tejże gminy objętej Józefa i Beili Wolfow własnych.

Ceną wywołania stanowi suma 1041 złr. 65 ct.

Wadyum 104 złr. 17 ct.

Wyciąg hipot., akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Łańcut, dnia 16 września 1890.

L. 6167 (6258 1—3)

W dniach 29 października i 2 grudnia 1890 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 161 i 166 w Łańcucie położonej wyk. hip. l. 476 Łańcut objętej tudzież połowy realności pod lk. 165 w Łańcucie położonej wyk. hip. l. 477 objętej obydwóch do dłużniczki Maryi Sauczek należących na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zalicz. w Łańcucie w kwocie 2400 złr. zpn.

Cenę szacunkową realności pod lk. 161 i 166 położonej wyk. h. l. 476 objętej wynosi 11158 złr. 56½ ct.

Wadyum 1115 złr. 86 ct.

Cena szacunkowa realności pod lk. 165 położonej wyk. h. l. 477 objętej 1493 złr. 61½ ct.

Wadyum 149 złr 36 ct.

Akt oszacowania wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k Sąd powiatowy

Łańcut, dnia 13 września 1890.

L. 2222 (5989 1—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Garstki przeciw Wojciechowi Malikowskiemu o zapłacenie kwoty 50 złr. wa. zpn. odbędzie się publiczna licytacya 6/16 części posiadłości wyk. hip. l. 131 ks. gr. gm. Gogolów objętej w dniu 30 października 1890 i 4 grudnia 1890 w Sądzie tutejszym o godz. 10 rano.

Cena wywołania 513 złr. 75 kr.

Wadyum 50 złr.

Frysztak, 10 sierpnia 1890.

L. 7523 (6160 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Józefy Walczykówny przez matkę i opiekunkę Annę Walczyk zastępowanej, przeciw małoletniemu Antoniemu, Maryannie, Katarzynie, Agacie i Jakóbowi Droždzam przez matkę i opiekunkę Katarzynę Droždz zastępowanym o 157 złr. 77 ct. wa. rozpisuje publiczną licytacyjną sprzedaż 5/10 części realności whl. 10 ks. gruntowej gminy Zagorzyce objętej, która się odbędzie w dniu 3 listopada i 5 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Na pierwszym terminie 5/10 części tej realności tylko powyżej ceny szacunkowej w kwocie 312 zł. 50 ct. lub za takową na drugim zaś nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Franciszek Zach w Ropczycach.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, 4 września 1890.

L. 5523 (6030 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 226 w Krakowcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużniczki Anny Zagórskiej własnej, na zaspokojenie pretensyi Stowarzyszenia zaliczkowego w Krakowie w kwocie 243 zł. 20 ct. i 237 zł. 86 ct. dnia 30 października i 4 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1210 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 121 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć,

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po zastawniczem opisaniu realności to jest po dniu 20 lipca 1888 prawo zastawu uzyskali kuratorem p. Jana Derdeliwicza z Krakowca i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Krakowiec, dnia 3 sierpnia 1890.

L. 6136 (6149 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego Krzeszowice do spadkobierców śp. Pawła Czeladyna w kwocie 562 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 30 października i 27 listopada 1890 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 44 w Trzebini położonej spadkobierców śp. Pawła Czeladyna własnej.

Cena wywołania 2027 zł.

Wadyum 203 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu; kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Keppler z substytucyą adw. dra Kramera.

Chrzanów, dnia 30 maja 1890.

L. 6900 (6198 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w resztującej sumie 19091 złr. wa. z większej sumy 25000 złr. pochodzącej, z procentem 7prc. od dnia 4 listopada 1886 i kosztami w kwotach 31 zł. 67 ct: i 37 zł. 17 ct. rozpisuje ponownie dozwoloną uchwałą c. k. Sądu kraj. we Lwowie z d. 24 lipca 1880 l. 19333 przymusową publiczną sprzedaż dóbr Bobowa whl. 362 dalej dóbr Berdychów whl. 400 objętych, według karty B. poz. 13 i 10 tychże wykazów, na imie spadkobierców Aleksandra Kossakiewicza, a to Filomeny Kossakiewicz względnie tejże masy spadkowej Anny Kossakiewicz, Feliksa Kasprzykiewicza i Wandy z Kasprzykiewiczów Salinger zapisanych wreszcie folwarków Wesołowski, Brzański i Widomski według dom. 232 pag 292, 296 i 300 n. 7 haer. dotąd na imie Aleksandra Kossakiewicza zapisanych wraz przynależytościami tychże dóbr w protokole uchwałą z dnia 21 czerwca 1890 l. 4200 do Sądu przyjętym opisanemi w dwóch terminach: na dzień 30 października i 4 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 44.000 zł. wa.

Wadyum wynosi 4.400 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciągi hipoteczne i akt opieczętowania przynależności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Sterkowicz.

Nowy Sącz, 30 sierpnia 1890.

L. 6808 (6128 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Anny Goldenbergowej jako prawonabywczyni Udli Engländer w kwocie 500 zł. z pn. zezwolił na egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności pod lk. 154/52 whl. 137 gminy Rzeszów objętej, Anny Laubowej własność stanowiącej.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie w 2 terminach a to w dniu 31 października i 28 listopada 1890, każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 15306 zł.

Wadyum 1531 zł.

Na pierwszym terminie rzeczona połowa realności tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś nawet niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Izydor Reiner w Rzeszowie.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Rzeszów, 21 sierpnia 1890.

L. 8727 (5954 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Chajesa w kwocie 15 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 5 listopada i 4 grudnia 1890 zawsze o 10 godzinie rano, egzekucyjna sprzedaż 3/4 części realności dłużników spadkobierców śp. Wasyla Sławczanyk pod lk. 7 rep. 54 w Kalnem położonej.

Cena wywołania 390 zł.

Wadyum 39 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tej registratury.

Skole, 27 maja 1890.

L. 4199 (6284 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości kasy Oszczędności w Tarnowie w kwocie 905 zł. zpn przeprowadzi w dniach 29 października i 4 grudnia 1890 o 10 rano, egzekucyjną licytację realności lwh. 232 i 234 w Bieczu Estery Blimy Süsskind własnych.

Cena wywołania realności lwh. 232 w Bieczu 1750 zł.

Wadyum 175 zł.

Cena wywołania realności lwh. 134 w Bieczu 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach.

Biecz, dnia 3 września 1890.

L. 4750 (6021 1—3)

W dniu 5 listopada i 3 grudnia 1890 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biórze nr. 52 egzekucyjna sprzedaż sumy 1000 zł. mk. na rzecz Fischla Welfelda w poz. 1 karty C realności lwh. 258 w Jaśle zaintabulowanej, celem zaspokojenia kosztów dra Jana Steca w kwotach 61 zł. 74 i pół ct. 17 zł. 32 ct. i 19 zł: 25 ct. wa.

Cena wywołania 1050 zł. wa., wadyum 105 zł. wa., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Chwalibóg adwokat w Jaśle.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Jasło, 6 września 1890.

L. 5085 (6271 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że w sprawie Markusa Raubvogla przeciw Józefowi Langenthalowi pto 600 zł. aw. zpn. odbędzie się na dniu 28 października i 1 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności pod lk. 266 w Cieszanowie położonej lwh. 436 księgi grunt. tejże gminy objętej.

Cena szacunkowa wynosi 365 zł.

Wadyum 36 zł, 50 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne mogą być w registraturze tutejszej przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, 1 sierpnia 1890.

L. 3108 (6207 1—3)

Celem zniesienia współwłasności realności pod l. 130 w Podgórzu Maryanny Florczyk, Joanny Gębaczewskizj i Wojciecha Miesiączka własnej odbędzie się w budynku tutejszego Sądu w dwóch terminach t. j. dnia 29 października 1890 i dnia 1 grudnia 1890 zawsze o 10 przed południem, przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 130 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 1672 zł. 7 ctw. a. w.

Wadyum 167 zł aw.

Warunki i akt oszacowania można przejrzeć w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 15 kwietnia 1890.

L. 6153 (5916 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż w tymże Sądzie odbędzie się dnia 30 października i 27 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sprawie egzekucyjnej Anny Schanzerowej przeciw Maryi Komanowej pto. 34 zł. 33½ ct. zpn. egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 321 w Wadowicach położonej lwh. 469 ks. gr. gm. kat. Wadowice objętej, z placu budowlanego egzekutki własnością będącego się składającej.

Cena szacunkowa tej połowy placu wynosi 25 zł. 50 ct.

Wadyum licytacyjne 2 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Wadowice 16 sierpnia 1890.

L. 13286 (6102 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi od Sofrona Browczuk 24 rat po 6 zł. aw. zpn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności pod nr. 6 w Przewłoce położonej wykazem hipotecznym 422, 423 księgi gruntowej gminy Przewłoka objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Sofrona Browczuk stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina pierwszy na dzień 31 października 1890 drugi na dzień 5 grudnia 1890, zawsze w Sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie bedzie mogła być uzyskaną sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 34 zł. i 109 zł.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 4 zł. 30 ct. i 10 zł. 90 ct. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 10 kwietnia 1890 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 4 września 1890.

L. 4499 (6285 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Bronisławy Kmiecik w kwocie 1000 zł. przeprowadzi na dniu 22 października 1890 o 10 rano relicytacyą ¼ części realności l. w. 481 gminy Biecz objętej, Gertrudy Piechowicz własnej.

Cena wywołania 1301 zł.

Wadyum 130 zł. 10 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Karola Neumana w Gorlicach.

Biecz, dnia 3 września 1890.

L. 2776 (6162 2—3)

AVISO.

Zur Sicherstellung des Bedarfes für die gemeinsame k. k. Armee und k. k. Landwehr auf die Zeit von 1 Jänner bis Ende Dezember 1891 wird beim Lemberger k. und k, Militär - Verpflegs - Magazin (Janower Gasse Nr. 3) Die Arendirungs-Verhandlung mitteltt schriftlicher Offerte u. z. am. 27 October 1890 für die Sicherstellung des Brot- und Hafer-Bedarfes für die Stationen Krechów, Żółkiew, Gross Mosty und Brzeżany mit Kozowa, Brody mit Smolno, dann Rohatyn und Złoczów abgehalten werden und wird betreff der ziffermässigen Erfordernis, des vorgeschriebenen Vadiums und der übrigen Bedingnisse auf die vollinhaltliche Einschaltung in unserem Blatte Nr. 222 dann auf die öffentlichen Affischen der k. k. Bezirkshauptmannschaften und der Stadt-Magistrate endlich auf das Arendirungs-Bedingnisheft, welches in der Amts-kanzlei des Lemberger Verpflegs - Magazins zu Jedermans Einsicht aufliegt hiengewiesen.

Lemberg, am 20 September 1890.

L. 3111 (6247 1—2)

AVISO.

Am 24 October 1890 um 10 Uhr Vormittags findet bei der k. u. k. Intendanz des 10 Corps in Przemyśl mittelst Entgegennahme schriftlicher Offerte die Sicherstellung der arendirungsweisen Abgabe der Artikel Brot und Hafer in der Station Sambor und des Artikels Brot in den Stationen Stryj und Drohobycz für die Zeit vom 1 Jänner bis 31 Dezember 1891 statt.

Auf die bezügliche vollinhaltliche Verlautbarung in der Nr. 225 vom 2 October 1890 wird hingewiesen.

Vom k. und k, Militär-Verpflegs- Magazine Zu Przemyśl, am 16 September 1890.

L. 8555 (6157 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności l. wyk. 432, 505, 506, kh. Knihynicz dłużników Stacha, Stefana, Wasyla Tełepków, Maryi Huczkowej, Dośki Kuzykowej, Anny 1o Woronowej 2o Wołoszynowej i Iwana Bundzy własnych na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 11 rat po 13 zł. z 10prc. odsetkami od zapadłości rat reszty kepitału w kwocie 121 zł. 92 ct. i kosztów tudzież premii asekuracyjnej dnia 5 listopada i 10 grudnia 1890 o godz 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 40 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, 25 czerwca 1890.

L. 659 (6079 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 326 zł. 32 ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 28 października i 25 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 119 w Staremmieście prłożonej wedle wyk. h. l. 180 tejże gminy Antoniego Hajduka własnej.

Cena wywołania 800.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunkow przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 3 kwietnia 1890.

Konkursa.

L. 915 (6299 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Stryju ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy szkole pospolitej 4-klasowej męskiej w Stryju posada nauczyciela religii izraelickiej, z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 4-klasowej szkole żeńskiej i w 3-klasowej mieszanej „na Łanach".

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 600 złr. i datek na pomieszkanie w rocznej kwocie 60 złr.; ubiegać się zaś o nią mogą osoby, które ukończyły szkołę rabinów i złożyły egzamin na rabina z dobrym postępem, lub też które mają kwalifikacyą na nauczycieli szkół ludowych, a posiadają kwalifikacyą przepisaną do udzielenia nauki religii.

II. Przy szkole pospolitej 4-klasowej żeńskiej w Stryju posada młodszej nauczycielki z roczną płacą 360 złr. i dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 36 złr.

III. Przy szkołach etatowych 1-klasowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem: a) Daszawie; b) Felizienthalu (gotówką 285 złr. i użytek z 5 morgów pola); c) Hutarze (gotówką 285 złr. i użytek z 6½ morgów pola); d) Jamelnicy; Jelenkowatem; f) Libuchorze; g) Orawie; h) Rożance niżnej; i) Rożance wyżnej; k) Smorzem; l) Stynawie niżnej; m) Tarnawce; n) Tuchli; o) Tucholce) p) Uryczu; r) Wyzłowie (gotówką 290 złr. i użytek z 4 morgów 68 sążni pola); s) Żupaniu.

IV. Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem: a) Bereżnicy; b) Dołhem; c) Hołowiecku; d) Kawczymkącie; e) Koniuchowie; f) Koziowej; g) Łukawicy wyżnej; h) Morszynie; i) Oleksicach starych; k) Orawczyku; l) Podhorcach; m) Strychańcach; n) Truchanowie; Wowni.

Językiem wykładowym w Stryju i Sokołowie jest język polski, w Felizienthalu niemiecki, we wszystkich innych szkołach język ruski.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jednę z powyższych posad, mają wnieść należycie udokumentowane podania swoje za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Stryju najpóźniej do 31 października 1890.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Stryju dnia 7 września 1890

L. 667 (6240 1—3)

Niniejszem ogłasza się celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) na posadę nauczyciela religii obrządku rz. kat. przy 5 klas. szkole męskiej w Zywcu z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 3. klasowej szkole żeńskiej tamże i odbywania dwóch egzort z roczną płacą 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 45 zł. w. a.

2) na posadę nauczyciela starszego przy 5. klas. szkole męskiej w Zywcu z roczną płacą 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 45 zł. w. a.

3) na posadę nauczyciela przy 1. klasowej szkole etatowej w Krzyżowej z roczną płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem.

4) na posadę nauczyciela przy szkole filialnej w Rycerce dolnej z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

5) na posady nauczycieli młodszych w szkołach w Jeleśni, Slemieniu i Suchej z płacą roczną 240 zł. wa.

Nauczyciel religii (katecheta) nie może równocześnie pełnić obowiązków duszpasterskich.

Językiem wykładowym we wszystkich szkołach jest język polski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jednę z pomienionych posad winni wnieść podania swe należycie udokumentowane w drodze służbowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żywcu najpóźniej po koniec października br.

W razie ubiegania się o kilka posad równocześnie należy o każdą wnieść osobne podanie i zaopatrzyć je wykazem służbowym i tabelą kwalifikacyjną. Podania spóźnione lub nieudokumentowane należycie pozostaną bez skutku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Żywcu, dnia 14 września 1890.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 675 (6246 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycieiskie:

I. Celem stałego obsadzenia.

1) Posady nauczyciela w 4 klas. szkole etatowej w Wojniczu z płacą roczną 300 zł. i 30 zł. jako dodatek na pomieszkanie.

2) W 2 klasowych szkołach ludowych w Borzęcinie, dwie posady w Szczurowy jedna posada i w Jadownikach podgórnych jedna posada z płacą roczną po 240 zł.

3) w 2 klasowych szkołach etatowych w Czechowie, w Okocimie i w Radłowie po jednej posadzie z płacą roczną po 200 zł.

4) W 1 klasowych szkołach etatowych w Bogumiłowicach, Filipowicach, Łętowicach, Maszkienicach i w Strzelcach wielkich z roczną płacą po 300 zł. i z wolnem pomieszkaniem.

5) W 1 klasowych szkołach filialnych w Biskupicach radł., Łoponiu, Niedzieliskach, Łękach, Przyborowiu, Sufczynie, i w Wojakowy z roczną płacą po 250 zł. i z wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki mają wnieść podania o powyższe posady zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną i dokumenta służbowe za pośrednictwem władzy przełożonej, najdalej po koniec października 1890 Stali nauczyciele mają prócz tego dołączyć dekret wymiaru opłaty emerytalnej.

II. Celem prowizorycznego natychmiastowego obsadzenia,

1) W 2 klas. szkole ludowej w Radłowie z płacą 200 zł.

2) W 1 klas. szkole ludowej w Dembnie na posadę nadetatowego nauczyciela z roczną płacą 200 zł.

3) W 1 klas. szkole ludowej w Jasieniu na posadę nadetatowego nauczyciela z roczną płacą 200 zł.

4) W 1 klas. szkole ludowej w Bielczy na posadę nadetatowego nauczyciela z roczną płacą 200 zł.

Kandydaci lub kandydatki winni wnieść o te posady ueokumentowane podania bezzwłocznie, a najdalej do końca września 1890 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Brzesku, dnia 14 września 1890.
C. k. Starosta i Przewodniczący.

L. 1302 (6261 1—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu szkolnym krakowskim zamiejskim ogłasza się niniejszem konkurs.

a) Przy 3 klasowej szkole ludowej w Półwsiu zwierzynieckiem posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 360 zł.

b) Przy dwuklasowej szkole ludowej w Łobzowie posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 360 zł.

c) Przy dwuklasowej szkole ludowej w Zabierzowie posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł.

d) Przy dwuklasowej szkole ludowej w Kaszowie posada starszego nauczyciela z płacą roczną 296 zł. 57 ct. dochodem z gruntu szkolnego w kwocie 3 zł. 43 ct i wolnem pomieszkaniem i posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 200 zł.

Kandydaci ubiegający się jednę z powyższych posad winni wnieść podania, należycie udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej, wykazu służby a ewentualnie dekretu, którym wymierzono wkładkę emerytalną, za pośrednictwem swoich Władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w Krakowie najpózniej do dnia 10 listopada 1890.

Kraków, dnia 21 września 1890.

Upadłości.

L. 14298 (6302 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Mojżesza Dawida Liebergalla nieprotokołowanego kupca towarów bławatnych i sukiennych w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę Sądu krajowego Zollnera a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Schwarza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 2go października 1890 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 4 listopada 1890, bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 4go grudnia 1890 o godzinie 9 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkłego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami

Tarnopol, dnia 17 września 1890.

L. 6304 1—3)

Do wyboru wydziałowego i narady nad zrealizowaniem wierzytelności masalnych i wysokości wynadgrodzenia zarządu w konkursie Jechla Gruberga z Husiatyna wyznaczam termin na dzień 6 października 1890 godz. 10 rano w biurze sądowem.

Husiatyn, 26 września 1890.
Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 5492 (6306 1—3)

Łuć Iwanciów z Kłodzienka marnotrawca.

Kurator Jacko Biły z Kłodzienka.
C. k. Sąd powiatowy
Kulików, 29 września 1890.

L. 11242 (6224 1—3)

Marya z Goralów Szugan z Pokropiwny została uznaną za obłąkaną i kuratorem mianowany Dmytro Powroźnik.

Tarnopol, 30 czerwca 1890.

L. 3350 (6225 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie zawiadamia, iż Mykieta Zarski z Bełza uznany został marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiono Franciszka Janowskiego.

C. k. Sąd powiatowy
Bełz, dnia 20 maja 1890.

L. 6551 (6236 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że nad Adolfem Stefanem dwojga imion Seligmann, synem Karola Seligmana z Nowosiółek przednich, władza ojcowska na nieograniczony czas została przedłużoną.

Uhnów, 2 września 1890.

L. 8028 (6274 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach uznał Ksenkę 1 śl. Czerewatą, 2 śl. Czorną z Hnilcza marnotrawczynią i nadał jej kuratora Stefana Kałakurę z Hnilcza.

Podhajce, 24 lipca 1890.

L. 3301 (6256 1—3)

Michał Lenartowicz z Taurowa uznany marnotrawnym kurator Antoni Lenartowicz z Taurowa.

C. k. Sąd powiatowy
Kozowa, 14 maja 1890.

Wyroki prasowe.

Zl. 218 (6118)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das kk. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der kk. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 22 der periodischen Druckschrift: „Glühlichter" humoristisch-satirisches Arbeiterblatt, vom 20 September 1890 I. a. in den auf Seite 2 enthaltenen Stellen mit der Aufschrift: „Commis voyageur" b. in dem auf Seite 3 enthaltenen Bilde mit der Aufschrift: „Ein kranker Mann" sammt dazu gehörigem Text das Vergehen nach §§ 491 und 493 St. G.; II. a. in der auf Seite 4 enthaltenen Stelle mit der Aufschrift: „Der einzige Grund", b. in dem auf Seite 5 enthaltenen Bilde mit der Anfschrift: „Auch eine Ueberschwemmung" sammt dazu gehörigem Texte das Vergehen nach § 65 a St. G. III. in dem auf Seite 2 enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Fragmente eines Wörterbuches" im Absatz „Arbeit" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 18 September 1890.

Zl. 219 (6164)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Wiener-Neustadt als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanweltschaft erkannt: Es begründe der Inhalt der Artikel: „Irredeuta und der Judenliberalismus", Die Vereinigung Wiens mit den Vororten" und „Die Landtagswahlen in Niederösterreich" und die Stellen „Wir wünschen zwar" bis inelusive „vom Joch der Judenpresse" in der in Nr. 38 der in Wr.-Neustadt erscheinenden periodischen Druckschrift: „Wiener-Neustädter Zeitung" den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentlichen Anstalten und Vorkehrungen nach § 302 St. G. und der Inhalt des in derselben Nummer der bezeichneten Druckschrift enthaltenen, mit „Alhpa und Omega" unterzeichneten Artikels „Eingesendet" den Thatbestand des Vergehens gegen die Sicherheit der Ehre nach §§ 488, 492 und 493 St. G. und Art. V des Ges. vom 17 December 1862. Nr. 8 R. G. Bl. vom Jahre 1863, die von der k. k. Staatsanwaltschaft am 13ten d. M. verfügte Beschlagnahme dieser Druckschrift wird bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung nach § 493 St. P. O. ausgesprochen.

Wr.-Neustadt, am 16 September 1890.

Zl. 220 (6188)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 18 September 1890, Z. 3948/M I., den in Belgrad erscheinenden Zeitschrift: „Prijatelj", „Srpski Glasnik" und Ujedinjeno Srpstvo" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnisse vom 3 September 1890, Z. 8611, die Weiterverbreitung der Nr. 69 der Zeitschrift: „Deutsche allgemeine Zeitung" vom 4 September 1890 wegen des Artikels: „Der jüdische Mytos von Alexander Wald ꝛe." nach § 24 P. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntn. vom 9 September 1890 Z. 9040, die Weiterverbreitung der Nr. 417 der Zeitschrift: „Brnensky Drak" vom 5 September 1890 wegen des Artikels: „Predcasne se raduji" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 12 September 1890, Z. 9251, die Weiterverbreitung der Nr 17 der Zeitschrift: „Rovnost" vom 10 September 1890 wegen des Artikels: „Arbeiter-Zeitung o żyvnostenskych inspektorech" nach den §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 12 September 1890, Z. 6847, die Weiterverbreitung der Flugschrift: „An die Unterdrückten und Enterbten — na vsechny utiskovane a vydedene" nach den §§ 58 c und 63 St. G. § 8 des Ges. vom 27 Mai 1885 Nr. 134 R. G. Bl. §§ 302 und 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 6 September 1890, Z. 7457, die Weiterverbreitung der bei Alois Neubert in Starkenbach gedruckten, angeblich von J. Tichy in Prag herausgegebenen Druckschrift:: „Pritel lidu. Poucny spis politicky pro narod ceskoslovansky" nach den §§ 300, 302 und 491 (493) St. G. verboten.

Zl. 221 (6213)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 19 September 1890, Z. 3892/M. I, die mit dem Erlasse vom 20 December 1884, Zahl 5905/M. I., vefügte Postdebitentziehung in Bukarest erscheinenden Zeitschrift „Resboiul" aufgehoben.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit den Erkenntnissen vom 21 August 1890, ZZ. 934/7263, die Weiterverbreitung der nachfolgenden ausländischer Zeitschriften verboten und zwar:

1. „Gazzetta Piemontese" ddo. Torino 19—20 Luglio 1890, No. 199.
2. „Il Veneto" ddo. 18—19 Luglio 1890, No. 197.
3. „Il Veneto" ddo. 19—20 Luglio 1890, No. 198,
4. „L'Italia del Popolo" ddo. Milano, 18—19 Luglio 1890 No. 42,
5. „Il Secolo XIV" ddo. Genova, 18—19 Luglio 1890, No. 199,
6. „Caffaro" ddo. Genova, 19 Luglio 1890, No. 200,
7. „Supplemento al No. 199 del Caffaro" ddo. Genova, 18 Luglio 1890,
8. „L'Indipendente" ddo. Treviso, 18 Luglio 1890, No. 302.
9. „L'Indipendente" ddo. Treviso, 19 Luglio 1890, No. 303,
10. „Fieramosca" ddo. Firenze, 19—20 Luglio 1890, No. 199,

11. „La Stella Friulana“ ddo. Udine, 20 Luglio 1890, No. 13 nach § 65 a St. G. und

12. „Gazzeta Piemontese“ ddo. Torino, 18—19 Luglio 1890, No. 198, nach § 300 St. G.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1890 Z. 21186, die Weiterverbreitung der Nr. 34 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 23 August 1890 wegen des Artikels: „Pangermanismus a panslavismus“ nach § 63 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11224 (6127 1—3)

Wprowadzając postępowanie ustawą przepisane celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Stubienko część wyk. hip. l. 601 objętych a Jędrzeja Wierzbickiego, Antoniego Wierzbickiego, Maryi Czarnekowej, Jana Wierzbickiego, Eleonory Reinberger, Władysława Wierzbickiego i Feliksa Wierzbickiego własnych, który to kapitał orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 7 październ:ka 1889 l. 18433 na kwotę 264 zł. $97\frac{1}{2}$ ct. gotowiźnie płatną wymierzony został, c. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli hipotecznych dóbr powyższych, aby w terminie do dnia 1 grudnia 1890 w tutejszym Sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili, ileże w razie przeciwnym, zaniedbujący zgłoszenia uważanym będzie tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie byłby on już słuchany przy rozprawie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którą by interesenci stawający zawarli między sobą w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1853 jednakże tylko wtedy, jeżeliby pretensya jego wedle porządku hipotecznego została przekazaną na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do § 27 ces pat. z 8 listopada 1853 Nr. 238 dz. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi

Zgłoszenie zaś ma obejmować:

1. dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie.

2. kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo.

3. Oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie.

4. jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tutejszego Sądu, winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego Sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesełane będą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Przemyśl, 6 września 1890.

L. 4295 (6301 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Pinkasa Reicha z dnia 24 lipca 1890 l. 4295 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z d. 9 września 1889 l. 14853 w kwocie 2428 zł. $93\frac{1}{2}$ ct. wa. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Jawornik ruski górny Pinkasa Reicha własnej objętej księgą hipoteczną większej posiadłości wykazem hip. l. 330 wzywa po myśli §. 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 24 czerwca 1889 zostałyby zahypotekowane, aby roszczenia swe do dnia 15 listopada 1890 ustnie lub pisemnie w tymże cesar. królews. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hypotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hypotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy imię i nazwisko, miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytylności hypotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę, z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sanok, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 17077 (5900 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej Tarnowskiej Kasy oszczędności przeciw Józefowi Niemczurze i spóln. pcto 53 zł. aw. zpn. dla niewiadomego z pobytu Józefa Niemczury, ustanowił kuratorem adw. dr. Glasera z substytucyą adw. dr. Busia.

Tarnów, dnia 4 września 1890.

L. 11020 (5906)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 12 lipca 1890 wpisaną została do rejestru handlowege dla firm pojedynczych firma Tobias Grund w Krakowcu i że prokurantem tej firmy Leib Grund ustanowionym został.

Przemyśl, 30 sierpnia 1890.

L. 4204 (5908)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że 19 lipca 1890 wpisano do rejestru handlowego dla firm spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie zarejestrowanego z ograniczoną poręką, że na odbytem 15 czerwca 1890 nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków wybrana na członka Dyrekcyi Józefa Kaczorowskiego.

Sanok, dnia 23 sierpnia 1890.

L. 17340 (5988 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana, Stanisława, Wojciecha, Maryannę i Teklę Jackiewiczów na rzecz których intabulowane są na dobrach Biała część należących do Eustachego ks. Sanguszki i jego substytutów sumy 10.000 złp. i 407 złp. tudzież niewiadomego z życia i miejsca pobytu Erazma Ujejskiego, na rzecz którego suma 700 zł. mk. z pn. jest zaprenotowaną że właścicielom wymierzony za zniesione w tych dobrach prawo propinacyi kapitał do wypłaty przekazał, wierzytelności zaś wyż wymienione przy gruncie pozostawił i dla wierzycieli kuratora w osobie adw. p. dra Jana Mikuckiego z substytucyą adw dr. p. Jana Steca w Tarnowie ustanowił.

Tarnów, dnia 11 września 1890.

L. 7132 (6033 1—3)

Odnośnie do obwieszczenia z dnia 20 stycznia 1890 l. 576 w nrze 26 i dalszych urzędowej „Gazety Lwowskiej“ zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Błocha, że nakaz rumacyi powyższej daty i liczby doręcza się do rąk ustanowionego dlań kuratora p. Jana Strojnowskiego z Radomyśla.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 15 września 1890.

L. 708 (6031 1 3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fedia Łyzun, że celem doręczenia mu uchwały dozwalającej na wpis prawa własności do połowy parcel gruntowych 3985/1 i 3986, wykazem hipotecznym 502 gminy Batiatycze objętych na rzecz Stefana Dudiak z dnia 20 czerwca 1888 l. 3391 ustanowił kuratorem Ołeksę Maciałko.

Mosty wielkie, 28 lutego 1889.

L. 10940 (5976 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. dlg. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Nachmana Rubrum, że Anna Liebergall przeciw niemu kroki egzekucyjne celem zaspokojenia pretensyi 33 zł. aw. zpn. poczyniła i że kuratorem jego ustanowiono adw. dr. Leiblingera z Tarnopola

C. k. Sąd powiat. m. dlg.

Tarnopol, dnia 26 czerwca 1890.

L. 11679 (5913 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Franciszka Laszkiewicza, byłego kupca brodzkiego tudzież ewentualnych spadkobierców tegoż, iż przeciw nim wniósł Lazar Horn tein pozew o uznanie pretensyi resztującej 704 rubli srebrnych ros 41 kop. z pn. w stanie biernym dóbr Stańkowej w poz. 2 karty C wykazu hipotecznego l. 500 ciążącej za zgasłą i wykreślenie prawa zastawu dla tej pretensyi ze stanu biernego rzeczonych dóbr, który zadekretowano do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony i ustanowieniem kuratora adw. dra Eminowicza z zastępstwem adwokata dra Wurzla i wzywa zarazem pozwanych, by dostarczyli ustanowionemu kuratorowi środków do obrony lub innego rzecznika sobie wybrali i tegoż sądowi wymienili inaczej bowiem z ich zaniedbania wynikłe szkodliwe następstwa prawne sami sobie przypisać będą musieli.

Stanisławów, 9 sierpnia 1890.

L. 22210 (6250 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana i Maryannę Zdzieńskich względnie ich prawa nabywców, iż Justyna z Br. Borkowskich Benoe wniosła przeciw nim pozew pod dniem 20 sierpnia 1890 l. 22210 o uznanie prawa zastawu dla połowy sumy 1868 złp. $4\frac{1}{2}$ gr. czyli 467 fl. $2\frac{1}{2}$ ct. aw. z nadciężarami za zgasłe i wykreślenie ze stanu biernego dóbr Zdonia tudzież, że w celu zastępowania tychże pozwanych w tym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionym został adw. Dr. Kirchmayer z substytucyą adw. Dr. Sulerzyskiego kuratorem ad actum, i że temuż kuratorowi pozew do wniesienia obrony w 90 dniach doręczony został.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego sobie obrońcę wybrali i o tem c. k. Sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków, 29 sierpnia 1890.

L. 18605 (6264 1—3)

Tarnowski sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Skarlickiego, że celem doręczenia mu tus. nakazu zapłaty z dnia 28 sierpnia 1890 l. 16659 o zapłacenie Tarnowskiej kasie oszczędności kwoty wekslowej 122 złr. wa. ustanowiono kuratorem Dr. Steca. któremu środki obrony dostarczyć ma.

Tarnów, 26 września 1890.

L. 21489 (6241 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Teofil Witosławski ck. notaryusz w Tyśmienicy wskutek przyzwolonego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z 13 sierpnia 1890 l. 13851 przeniesienia go na urząd ck. notaryusza w Borszczowie z dniem 2 października 1890 z urzędowania wTyśmienicy ustępuje a dnia 4 października 1890 urzędowanie w Borszczowie obejmuje.

Lwów, dnia 23 września 1890.

L. 24138 (6252)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyncych przy firmie „Agencya dla rolników, skład nasion i maszyn rolniczych w Krakowie S. Mikucki“, że udzielona przez właściciela tej firmy Stanisława Mikuckiego synowi jego Jerzemu Mikuckiemu prokura zgasła.

Kraków dnia 12 września 1890.

L. 4604 (5973 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 30 czerwca 1890 l. 3321 wpisano dnia 29 lip a 1890 w rejestrze handlowym dla firm spółek gospodarczych i zarobkowych przy firmie Towarzystwo kredytowe w Rohatynie (Credit Verein in Rohatyn) stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia Towarzystwo kredytowe w Rohatynie (Credit-Verein in Rohatyn) stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką dnia 17 lutego 1890 odbytem, uchwalono rozwiązanie i likwidacyę towarzystwa, tudzież, że likwidacyę przeprowadzić ma komisya likwidacyjna z czterech członków czyli likwidatorów złożona, nareszcie, że na likwidatorów wybrano członków towarzystwa Altera Weidmana, Fischla Kirschen, Markusa Kreisslera i Lippę Messinga z Rohatyna i że powyżsi likwidatorowie wybrani firmę towarzystwa w ten sposób podpisywać mają, iż pod odciskiem firmy towarzystwa z dodatkiem „w likwidacyi“ pełne swoje imiona i nazwiska własnoręcznie umieszczać będą.

Oraz wzywa się wszystkich wierzycieli. aby się do spółki zgłosili ze swojemi pretensyami.

Brzeżany, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 9503 (6206 1 3)

C k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Bednarsbiego, że mu kuratorem adwokata dr. Feuereisena w Podgórzu ustanowił, celem doręczenia mu jako współpozwanemu rubryki pozwu de praes. 9 września 1890 l. 9503 przez kuratora nieobjętej masy spadkowej p. Maryi Smoleńskiej adw. dr. Guńkiewicza przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Jakóba Noworyty i wspól. o zapłacenie kwoty $212\frac{1}{2}$ zł. mk. wniesionego który do rozprawy sumarycznej z terminem na dzień 11 listopada 1890 o godz. 9 rano zadekretowany został.

Podgórze, 16 września 1890.

L. 16720 (5972 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w sprawie spadkowej po Mindli Kornmehłowej, ustanowił dla niewiadomej z miejsca pobytu Niche Kornmehl kuratorem adwokata dr. L. Glasera z substytucyą adwokata dr. Szancera.

Tarnów, dnia 11 września 1890.

L. 10648 (5945)

Sanocki c k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisano firmę „J. Reich Erdwachs-Petroleum und Salz Handel&Export in Drohobycz Galizien“ i że właścicie tej firmy Izaak Reich podpisywać ją będzie słowami J. Reich.

Sambor, 9 września 1890.

L. 8338 (5969 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Fr. Seegera przeciw Ludwikowi Br. Graeve o 341 złr. 70 ct. aw. zpn. ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu Ludwika Br. Graeve kuratorem adwokata dr. Czajkowskiego w Krośnie.

O czem się Ludwika Br. Graeve dla bronienia swych praw powiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 30 sierpnia 1890.

L. 1778 (5826)

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 3 kwietnia 1889 wykreśloną została w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firma Abrahama Izaka Lernera fabrykanta rumu i likieru w Humniskach z powodośmierci właściciela.

Sanok, dnia 5 kwietnia 1889.

L. 38470 (6216 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadacza zaginionego wekslu z daty „Krowica dnia 2 maja 1866 na 500 zł. wa. opiewającego, a w dwa lata od daty płatnego przez Krystynę Derza zaakceptowanego, by do dni 45 po ostatniem ogłoszeniu edyktem w „Gazecie“ urzędowej do tut. sądu się zgłosił i swe możliwe prawa wykazał, ileże w przeciwnym razie weksel ten za umorzony uznany zostanie.

We Lwowie, dnia 13 września 1890.

L. 10798 (5909 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca niewiadomego Ignacego Rosenfeld, że w sprawie wekslowej Em. Lissa wdowa i Arona Pinkasa Kahane przeciw temuż o zapłacenie sumy wekslowej 44 zł. 9 ct. aw. zpn. ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. dr. Nankiego w Samborze, z którym co do dalszego prowadzenia tego procesu porozumieć się może.

Sambor, 26 sierpnia 1890.

L. 9247 (5921 1—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Jagłową z Rzezawy pochodzącą, że celem doręczenia jej rezolucyi z 28 maja 1889 l. 5042 dotyczącej wydzielenia parcel z realności lw. 93 Rzezawy i intabulacyi praw własności na rzecz Jana Zająca ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Trybulca w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 16 sierpnia 1890.

L. 40421 (6313)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że przy firmie „Die General Agentschaft in Lemberg der k. k. priv. Riunione Adriatica di Sicurta in Triest“ uwidoczniono że pp. Józefowi Braunowi i Maurycemu Diamandowi prokura zbiorowa udzieloną została z prawem podpisywania firmy spółki w ten sposób, że ci pod wzmiankowaną powyżej stampilią wyciśniętą lub wypisaną firmą zbiorowo swoje nazwiska własnoręcznie z dodatkiem na prokurę wskazującym podpisywać będą.

We Lwowie, dnia 20 września 1890.

L. 40490 (6312)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie „Odlewarnia metalu i żelaza we Lwowie Zygmunta Mozera“ uwidoczniono, że firma ta na firmę „Odlewarnia metalu i żelaza we Lwowie spadkobierców śp. Zygmunta Mozera“ zmienioną została, że posiadaczami tej firmy są Franciszek Mozer, Natalia z Mozerów Schweinitz, Genowefa Mozer i Ludmila Mozer, tudzież że firmę tę podpisywać będzie jedynie Franciszek Mozer z dodatkiem „per procura“.

We Lwowie, dnia 20 września 1890.

L. 17620 (5940 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym Leiby Grünsteina o 60 zł. aw. zpn. dla pozwanego Antoniego Bojana z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Mikucińskiego, tegoż zastępcą adw dr. M. Gałeckiego, doręcza nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego przeciwko pozwanemu wydany do rąk adw. dr. Mikucińskiego i zawiadamia go o tem niniejszym edyktem.

Tarnów, dnia 11 września 1890.

L. 4413 (6020 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia nieobecnych tudzież z miejsca zamieszkania i życia niewiadomych Jana Kozłowskiego, Jakóba Czyżowskiego, Piotra Dragana, Franciszka Błaszczaka, Piotra Kalucia, Anastazyi Koszczyczanki, Paraśki Miętusianki, Ewy Szarańczanki, Ignacego Krzyżanowskiego, Ewy Kalincio, Jagi Błaszczanki, Oleksego Kalincia, Łuczka Szaczerbaka, Jurka Biskupa, Piotra Kalińcio, Jędrzeja Wstoszka, Iwana Mazura, Jędrzeja Juszczyka, Maryanny Juszczykowej, Ilka Juszczyka, Ewy Gajdowej, Wojciecha Adamiaka, Macieja Piotrowskiego, Jędrzeja Kuczmy, i Jana Kowalczyka, że Chaskel Wallach wniósł prośbę do tutejszego Sądu, o wykreślenie nieusprawiedliwionej prenotacyi prawa zastawu dla legatów gotówką zapisanych przez Pawła Giebułtowskiego, im jako sługom swoim z karty ciężarów C wykazu hipotecznego 145 obejmującego dobra Legi drugą część i wykazu hipotecznego 151 obejmującego posiadłość tabularną Pietrusza wola i że dla nich ustanowiono w sprawie tej kuratorem Władysława dra Chwaliboga ze substytucyą w razie przeszkody dra Gaszyńskiego adwokata w Jaśle

Jasło, dnia 6 września 1890.

Doniesienia prywatne.

L. 4733 (6300 1—3)

Obwieszczenie.

Miasto Sambor wydzierżawi browar miejski, wraz do tegoż należącymi budynkami i całem urządzeniem, tudzież należącym do browaru ogrodem, najwięcej ofiarującemu, na lat trzy lub sześć od 1 stycznia 1891 r. poczawszy, przez publiczną licytacyę która odbędzie się w dniu 8 października 1890, od godziny 10 przed południem, a to ustnie lub za podaniem pisemnych ofert, które ostatnie tylko do godziny 11 przed południem, przyjmowane będą.

Cena wywołania ustanawia się: jednoroczny czynsz 3.200 zł.

Wadyum 320 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego Magistratu.

Magistrat król. woln. miasta Sambor, dnia 23 września 1890.

L. 1667 (6248 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady sekretarza przy Wydziale powiatowym Husiatyńskim rozpisuje się niniejszem konkurs.

Płaca roczna Sekretarza wynosi 850 zł. aw.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść własnoręczne pisemne podanie i zaopatrzyć takowe w dowód wieku, uzdolnienia, jak niemniej świadectwa z odbytej praktyki urzędowej, znajomości obu języków krajowych i nadesłać je do Wydziału powiatowego w Husiatynie najdalej do 1 listopada 1890 r.

Podania po terminie wniesione lub nie zaopatrzone w wyżwymienione dowody nie będą uwzględnione.

Z Wydziału powiatowego.

Husiatyn, dnia 17 września 1890.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.